

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

ZAKAZ PRZYWOZU MANUFAKTURY? Szerokie ograniczenia importowe wcho- dzą w życie z dniem 1 stycznia 1932 r.

Odnośne pozycje taryfy celnej będą ujawnione dopiero
dziś po południu

WARSZAWA, 29 grudnia — (Iskra) — W „Dzienniku Ustaw“ z dnia 29 grudnia b. roku ogłoszone zostały CZTERY WAŻNE ROZPORZĄDZENIA CELNE, które podyktowane zo stały koniecznością zrewidowa nia naszej polityki handlowej w związku z wydarzeniami, jak ie w ostatnich miesiącach mia ły miejsce w dziedzinie między narodowego obrotu towarowe go. Są to mianowicie: rozporząd zenie rady ministrów w spra wie ZAKAZU PRZYWOZU NIE KTÓRYCH TOWARÓW oraz 3 rozporządzenia ministrów: skarbu, przemysłu i handlu o raz rolnictwa: — w sprawie CZĘŚCIOWEJ ZMIANY TARYFY CELNEJ, — o ulgach cel nych i o ZWROCIE CEL PRZY WYWOZIE GOTO WYCH WYROBÓW WŁÓ KIENNICZYCH.

Jak się dowiadujemy, następ ny numer „Dziennika Ustaw“ przyniesie jeszcze dalsze rozpor rządzenia z tej dziedziny, które wraz z rozporządzeniami dziś ogłoszonymi stanowić będą łą czną całość.

Motywy zarządzeń

Wszystkie te rozporządzenia, zmierzają przede wszystkim do utrzymania czynnego salda na szego handlu zagranicznego poprzez szereg ograniczeń im portowych, a więc podwyżki stawek celnych na szereg towa rów oraz

zakazy przywozu pewnych artykułów.

Zarządzenia te dotyczą szcze gólnie tych towarów zagranicz nych, które konkurują z produkcją krajową i których import do Polski zo stał ostatnio ogromnie ułatwio ny przez odpowiednią politykę państw zagranicznych.

Następnie rozporządzenia te zmierzają do ochrony pewnych gałęzi produkcji krajowej, a to w interesie utrzymania w ruchu warsztatów pracy i prze ciwdziałania wzrostowi bezro bocia.

Niektóre zmiany w taryfie celnej mają dalej na uwadze pewne cele organizacyjne, zmierzające do zrationalizowa nia eksportu bądź importu pe wnych towarów oraz cele mor skie, którym służyć będą zna czne ulgi przy przywozie nie których artykułów przez porty polskie. Inne wreszcie zmiany jak np. zwrot cel przy wywozie gotowych wyrobów włókienni czych zmierzają do poparcia eksportu.

Zabroniony przywóz

Rozporządzenie rady mini strów w sprawie zakazu przy wozu niektórych towarów po stanawia, ŻE PRZYWÓZ TOWARÓW WEDŁUG ZAŁĄCZONEJ LI STY ZABRONIONY JEST NA PRZECIĄG JEDNEGO ROKU.

Zezwolenie od tego zakazu u dzielać może minister przemysłu i handlu. Wykonanie tego rozporządzenia powierzone zo stało ministrom skarbu oraz przemysłu i handlu, każdemu we właściwym mu zakresie działania.

Rozporządzenie to WCHODZI W ŻYCIE Z DNIEM 1 STYCZNIA 1932 ROKU.

Nie dotyczy ono towarów: a) zalegających w dniu wejścia w życie rozporządzenia w celnych składach urzędowych, kolejowych i pocztowych oraz w składach nie urzędowych, pozostających pod zam knięciem celnym;

b) nadanych do bezpośredniego przewozu do polskiego obszaru cel nego najpóźniej w dniu 1 stycznia 1932 r., o ile towary te będą zgło szone do odprawy celnej w ciągu dni 30 od dnia wejścia w życie ni niejszego rozporządzenia;

c) objętych ustawą z 1922 r. w sprawie ratyfikacji konwencji nie miecko - polskiej, dotyczącej Gór nego Śląska, podpisanej w Gene wie 15 maja 1922 r.;

d) objętych umowami o małym ruchu granicznym;

e) objętych przepisami o obrocie warunkowym uszlachetniającym i reparacyjnym;

f) objętych zwolnieniami od cla na mocy rozporządzenia o taryfie celnej i zwolnieniami od cla wzgl.

clami ulgowymi na mocy rozporzą dzeń o ulgach celnych.

Zmiana taryfy celnej

Rozporządzenie ministrów: skarbu, przemysłu i handlu o raz rolnictwa w sprawie czę ściowej zmiany taryfy celnej ustanawia

NOWE STAWKI CELNE NA CAŁY SZEREG TOWARÓW podwyższając te stawki indywi dualnie.

Jednocześnie rozporządzenie u stanawia bezcelowy przywóz ryb świeżych przywożonych przez rybaków polskich lub gdańskich z po lowu oraz statków morskich i jachtów, jednak za zezwoleniem mi nisterstwa skarbu, wreszcie od cla zwolnione są pisma polskie wycho dzące zagranicę. Rozporządzenie to wchodzi w życie z DNIEM 1 STYCZNIA 1932 r.

Ulgie celne

Rozporządzenie ministrów: skarbu, przemysłu i handlu i rolnictwa

O ULGACH CELNYCH DOTY CZY TOWARÓW NIEPRODU KOWANYCH W POLSCE.

Rozporządzenie zawiera dłu gą listę towarów z wyszczególni eniem ulgowych stawek cel nych, podając je w procentach cla normalnego względnie cla maksymalnego. Rozporządzenie to

WCHODZI W ŻYCIE Z DNIEM 1 STYCZNIA 1932 R. I OBO WIĄZUJE DO DNIA 30-GO CZERWCA 1932 ROKU.

Jednocześnie tracą moc poprzed nie rozporządzenia o ulgach cel nych, natomiast pozwolenia udzie lone przez min. skarbu na wwoz

towarów po cłach ulgowych waż ne są do 30 czerwca 1932 r. Roz porządzenie to postanawia, że przy przywozie maszyn i aparatów nie wyrobionych w kraju, a sprowa dzanych w celach inwestycyjnych i podniesienia produkcji przemysłu wej i przemysłowo-rolniczej opła cane będzie cło ulgowe w wys. 3% proc. cla normalnego, przy przywo zie maszyn liniarskich, niewyrobia nych w kraju, — 10 proc. cla nor malnego. O zastosowaniu tych ulg orzekać będą w poszczególnych wypadkach min. skarbu w porozu mieniu z min. przemysłu i handlu.

Zwrot cel na manufakturę

Rozporządzenie ministrów: skarbu, przemysłu i handlu o raz rolnictwa w sprawie ZWROTU CEL PRZY WYWO ZIE GOTOWYCH WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH

ustanawia zwrot cla uiszczone go za sprowadzane z zagranicy i zużyte do wyrobu tych towa rów: przędzę, barwniki i chemi kalja.

Zwrot cla będzie przyznawany tylko tym eksporterom, którzy przedstawia w urzędzie celnym za świadczenia eksportowe, wystawio ne przez Państwowy Instytut Eks portowy. Zwrot cla uiszczony bę dzie na podstawie kwitów wywo zowych, które wystawiają kolejowe, morskie i pocztowe urzędy celne po stwierdzeniu wywozu towaru zagranicę. Te kwity wywozowe opiewają na okaziciela, ważne są na przeciąg jednego roku od dnia ich wystawienia i przyjmowane bę dą jako środek płatniczy przy uiszczaniu cla przywozowego w urzędach celnych.

Rozporządzenie o zwrocie cel przy wywozie gotowych wyro bów włókienniczych

WCHODZI W ŻYCIE DNIA 1 STYCZNIA 1932 ROKU

i ważne jest aż do odwołania, które nastąpić musi przynaj mniej na trzy miesiące wcześ niej.

Szczegóły trzymane w tajemnicy

Warsz. kor. „Głosu Poranne go“ telefonuje:

Jedno z pism podało wczora j, że zakazem przywozu obję te będą między innymi wyroby włókiennicze, przędza, odzież i konfekcja.

Jak się dowiadujemy wiado mość ta jest przedwczesna, gdyż odnośny „Dziennik U staw“ jeszcze się nie ukazał. Li sta towarów zabronionych do przywozu jest trzymaną w gło bokiej tajemnicy ze względu na możliwości spekulacyjne impor terów. Poszczególne pozycje ta ryfy celnej objęte reglamentacją, będą ujawnione najwześ niej dopiero dziś po południu, kiedy „Dziennik Ustaw“ wyjdzie z pod prasy.

W dniu wczorajszym sfery gospodarcze przypuściły gene ralny atak na urzędowe źródła informacyjne w celu wydosia nia jakiegokolwiek szczegółów ustawy. Jednak wszyscy wzięci mniczeni urzędnicy oraz perso nel agencji oficjalnych związa ny był obowiązkiem poufności, do tego stopnia, że nawet wpy wowym osobom nie udało się ustalić nic pewnego.

Cła na wszystkie surowce włókiennicze wprowadzone zostają z dniem 12 stycznia 1932 roku

„Dziennik Ustaw“ z dn. 28 grudnia podał rozporządzenie ministrów: skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa, wpro wadzając szereg doniosłych zmian do taryfy celnej przywo zowej, głównie w zakresie su rowców włóknistych.

Rozporządzenie to, które wchodzi w życie z dniem 12 stycznia 1932 r.

WPROWADZA CŁA NA WSZYSTKIE SUROWCE WŁÓKIENNICZE,

zgodnie z wnioskami komisji liniarskiej oraz komisji wełnianej, a wbrew stanowisku pra emysłu włókienniczego.

W grupie surowców włókni stych w poz. 179 taryfy celnej

wprowadzone zostały stawki celne na bawełnę surową, koń ce tkackie, bawełniane odpad ki i wyczeski bawełniane. STAWKA CELNA USTALONA ZOSTAJE NA 45 ZŁ.

Za pozwoleniem min. skar bu stosowana będzie ulgowa stawka w wysokości 1 zł. na surową bawełnę, sprowadzaną przez porty polskie. Bawełna sprowadzana inną drogą w o kresie do 31 grudnia 1932 r. o płacać będzie stawkę 1 zł., w okresie do 31 grudnia 1933 r. — 6 zł., a od 1 stycznia 1934 r. — 12 zł.

ZNIESIONY ZOSTAŁ BEZ CELOWY PRZYWÓZ SUROWY JUTY

i wprowadzono cło dla tego

surowca w wysokość 10 zł. z jednoczesnym wprowadzeniem ulgowej stawki 5 zł. dla juty, sprowadzanej przez porty polskie. Min. skarbu będzie mia ło możliwość zwalniać od cla przywóz juty importowanej przez porty polskie.

LEN I KONOPIE CZESANE OTRZYMUJĄ STAWKĘ CEL NA 30 ZŁ.,

inne — 20 zł., przyczem z po zwoleniem min. skarbu może być dopuszczony przywóz bez cla, stosowany dotychczas na te surowce.

Konopie Manilla, len nowo zelandzki Sisal i inne materiały roślinne, zastępujące len lub konopie, otrzymują stawkę w wysokości 20 zł. oraz ulgową

przy przywozie przez porty polskiego obszaru celnego.

Ramia, wełna z igiel sosno wych oraz włókna pokrzywy korzystać będą nadal z przywo zu bezcelowego. Bawełna od fluszczonej i bielona za pozwo leniem min. skarbu opłacać mo że cło 3.

WPROWADZONE ZOSTAŁO RÓWNIEŻ CŁO NA WEŁNĘ W WYSOKOŚCI 8 ZŁ. DLA WEŁNY NIEPRANEJ ORAZ 12 ZŁ. DLA WEŁNY PRANEJ.

Bezelowy przywóz wełny nie pranej i pranej dozwolony bę dzie o ile odbywa się przez por ty polskie lub drogą lądową, lecz za pozwoleniem min. skar bu.

Pakt o nieagresji zrodził się... w Mandżurji

Konieczność zawarcia paktu o nieagresji Z. S. R. R. z Francją i państwami ościennymi została spótegowana przez rozwój wypadków na Dalekim Wschodzie. Już oddawna nikt nie wierzy w pokojowe zapewnienia przedstawicieli Japonji w Genewie, usiłujących zbagatelizować rzeź całą i nadać sprawie charakter zatargu lokalnego.

Ostatnia zmiana rządu w Japonji zadaje ostatecznie klam tym twierdzeniom i dobitnie świadczy, że chodzi o coś innego, niż zabezpieczenie życia i życia obywateli japońskich w Mandżurji i zatrzymanie dotychczasowego stanu posiadania. Imperjalizm japoński, ażeby rozwiązać sobie ręce i usunąć w polityce wewnętrznej elementy niezdecydowane lub przeciwnie akcji mandżurskiej, zmuszony był zrzucić maskę. Gabinet Wakatsuki, należący do stronnictwa liberalnego „Minseitō”, posiadający większość w parlamencie japońskim, ustąpił i na jego miejsce przyszedł rząd stronnictwa konserwatywnego „Sein kai”.

Rząd ten nie posiada za sobą większości parlamentarnej, natomiast ma poparcie mikada i został mianowany za zgodą i na życzenie sztabu generalnego i przedstawicieli ciężkiego przemysłu. Program rządu obecnego obejmuje wzmoczoną ekspansję w Mandżurji. O ile rząd poprzedni był rządem, używając modnego określenia, „wstydlwego imperjalizmu” i za pośrednictwem prasy usiło-

wał ofenzywę w Mandżurji przedstawić jako samowolny akt dowództwa armji, idący wbrew zamierzeniom i instrukcjom rządowym, o tyle rząd obecny otwarcie współpracuje z kolonami wojskowymi, nadając oficjalną sankcję aferze mandżurskiej. Celem ofenzywy japońskiej jest zupełne wyparcie Chin z Mandżurji i utworzenie tam swojego dominium.

Sowiety, które w dalszym ciągu prowadzą na Dalekim Wschodzie politykę, zapoczątkowaną przez carską Rosję, nie mogą w żadnym wypadku zgodzić się na takie załatwienie kwestji mandżurskiej. Zamierzenia japońskie godzą w najistotniejsze interesy Rosji sowieckiej na Dalekim Wschodzie i rozwój akcji mandżurskiej doprowadziłby w pierwszym rzędzie do utraty wschodnio - chińskiej kolei żelaznej, znajdującej się pod wspólnym zarządem Rosjan i Chińczyków. Nie zdradzając jeszcze swoich zamiarów w stosunku do Japonji, rząd Z. S. S. R. dąży póki czas do zabezpieczenia się od ewentualnych niespodzianek w Europie i do rozwiązania sobie rąk na Dalekim Wschodzie. Nie leży w interesie Z. S. S. R. wywoływanie jakiegokolwiek konfliktu zbrojnych, zwłaszcza w chwili obecnej, kiedy to przeżywany kryzys, wedle twierdzenia zwykle dobrze poinformowanej w sprawach rosyjskich prasy niemieckiej, osłabił zdolność o-

bronną Sowieców. Jednak dalsze urzeczywistnienie planów imperjalistów japońskich musi, nolens - volens, spowodować odpowiednią kontr-ofenzywę ze strony sowieckiej.

Rozwojowi wypadków w Mandżurji niechętnym okiem przyglądają się nie tylko Stany Zjednoczone, które ta sprawa najwięcej bezpośrednio obchodzi, lecz również i mocarstwa europejskie; rozpędy imperjalistyczne Japonji i wzrost jej potęgi militarnej są im mocno nie na rękę. Europa sama nie jest w stanie zmusić Japonję do zaniechania ofenzywy w Mandżurji, jak to się wyjaśniło na terenie genewskim. Siła moralna ligi narodów nie jest wystarczająca, ani zobowiązania traktato-

we nie są dość silnymi argumentami, aby przekonać Japonję. Konflikt zbrojny jest nie do pomyślenia nawet dla Stanów Zjednoczonych. W obecnym momencie. Wobec tego świat kapitalistyczny bardzo przychylnie się ustosunkuje do wszelkiej próby zmuszenia „do opamiętania się” jednego ze swoich członków, nawet przez wrogą mu siłę — państwo komunistyczne. Każda ręka jest dobra, aby zgarnąć żarzący się węgiel pożogi mandżurskiej. Niechaj niebezpieczeństwo złotego imperjalizmu zostanie zażegnane za pomocą rosyjskiego komunizmu!

W tem należy, naszym zdaniem, szukać rozwiązania zagadki wielkiej ustępliwości wobec Sowieców dotychczas tak odpornej Francji. Realność niebezpieczeństwa i wyczerpanie pokojowych środków powoduje większą kompromisowość z jednej i drugiej strony. W obliczu wypadków znajdzie się formula, która da możliwość podpisania paktu i z Rumunją, pozostawiając otwartą drastyczną kwestję Besarabji; upadłaby ostatnia przeszkoda ku zawarciu tego paktu jednocześnie ze wszystkimi zainteresowanymi państwami.

Oczywiście, że i warunki go spodarce umawiających się stron, jak i całokształt aktualnych zagadnień politycznych Europy, niepoślednią odegrały rolę dla stworzenia podatnego gruntu przy osiągnięciu porozumienia co do paktu o nieagresji z Sowiecami.

Ikosz.

Armata radowa Instytut walki z rakiem w Wiedniu

Wiedeń zakupił przed kilku miesiącami pięć gramów radu, celem utworzenia instytutu do walki z rakiem. Wzorowano się tu na instytucjach w Sztokholmie, w Paryżu, w Londynie i Brukseli. Inicjatorem jest radny miejski, uczonej anatomii i badacz profesor Tandler, który przyczynił się w znacznej mierze do utrzymania na dotychczasowym wysokim poziomie znanej ze swej tradycji Szkoły medycznej w Wiedniu.

Nowopowstały instytut, rozpoczynający obecnie swoją działalność, stanowi część wiedeńskiego szpitala miejskiego. Zbudowana jest według najnowszych zdobyczy wiedzy, dzięki czemu wszelkie niebezpieczeństwa, zagrażające lekarzom i laborantom przy radjote-

rapji zredukowane są do minimum. Zadaniem instytutu ma być nie tylko leczenie promieniami, które w pierwszym stadium daje skuteczne wyniki, ale również i prowadzenie ewidencji i dalsze kontrolowanie leczonych w ten sposób wypadków.

Instytut posiada klinikę, mieszczącą do stu łóżek, z których 70 proc. przeznaczonych jest dla niezamożnych. Poza tem zawiera oddział dla badań nad leczeniem radem i niezbędne naukowe laboratorja. Do instytutu należy również oddział chirurgiczny, gabinet fotograficzny, oraz cela, zbudowana całkowicie z wydrążonych cegieł (pustaków) służąca do naświetlania z oddalenia, t. zw. „armata radowa” i skarbiec o ściankach nieprzepuszczających promieni, w których

przechowują rad. Do celi można się dostać jedynie przez otwiera- ne drzwi rozsuwane, których grubość wynosi sześć centymetrów.

Metody leczenia, jak również prace na salach radowych odbywają się sposobem, wprowadzonym do Sztokholmu przez prof. Forselle, udoskonalone przez paryską szkołę prof. Regaud. Dla uzupełnienia leczenia za pomocą Roentgena zainstalowano transformatory, o wysokim napięciu i najnowszej budowy aparat krótkofalowy.

Wiedeń, który od stu lat przeszło nosi miano centrali medycznej — dzięki powyższemu instytutowi zajmie w przyszłości wybitne stanowisko w walce z rakiem i stanie się naukowym ośrodkiem zwalczania strasznej tej choroby.

Dźwiękowe kino

LUNA

DZIS I DNI NASTĘPNYCH! Wspaniały program świąteczny dla miłośników pięknej gry i sztuki. Najczarowniejsza para kochanków Uosobienie czaru, wdzięku i słodyczy JANET GAYNOR i bohaterki ulubieniec publiczności CHARLES FARRELL. — Kochają, tęsknią, ośmia, porwą i zachwyca w przepięknym filmie miłości i poświęcenia

„MELODJA SZCZĘŚCIA”

NADPROGRAMY.

Wytwórnia FOX-FILM.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł. w święta o godz. 12-ej w poł. Ceny miejsc normalne. W święta od g. 12-ej do 3-ej po 50 gr. i 1— zł.

Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO
Dziś i dni następnych

Czaruje i zachwyca swą grą **RAMON NOVARRO** bożyszczko kobiet całego świata

w filmie „NAD RANEM”

wg. powieści Artura Schnitzlera p. t. „Gra o Brzasku. — Nad programy i Tygodniki dźwiękowe

Początek seansów o 4,30.

1-szy dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi
SPLENDID
ul. Narutowicza 20

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!
„BAL W OPERZE”

To szaleństwo najpiękniejszych kobiet — roznamietnionych pocałunkami przy musującym szampanie — to bezpamiętne dążenie do czarującego sam na sam, przebojowe melodie; tango: SANTA LUCJA i walc ang. „MUZYKA TANIECINOC”. — W rolach głównych: LIANA HAJD, IWAN PETROWICZ, GEORG ALEXANDER. Nadprogram — „Micki Maus” groteska kreskowa — oraz specjalny świąteczny dodatek „Paramountu” i aktualności krajowe. Początek seansów o 4-ej. — Dyrekcja kinoteatru Splendid” pragnąc swoim stałym bywalcom uprzyjemnić święta, zaangażowała wyborową orkiestrę pod dyktando P LEWAKA, która grać będzie podczas przerw każdego seansu.

DZWIĘKOWE
GRAND
KINO

Dzisiaj nieodwołalnie po raz ostatni. Najweselejszy film świata.

SMIECH -- TO ZDROWIE

a do bezstroskiego śmiechu przez całe 2 godziny zmuszają nas najśmiańsi komicy świata Stan LAUREL i Oliver HARDY w swym pierwszym długometrażowym filmie p. t. „LAUREL I HARDY ZA KRATAMI”. Świat przez pryzmat komizmu — najweselejszych ludzi świata, Oliver Hardy — śmieje Stan Laurel — tańczy. Aby wspomnieć o troskach dnia codziennego musisz przyjść do „GRAND-KINA”.

Nadprogram Parodia filmu „Na zachodzie bez zmian” w wykonaniu zespołu psów „Metra”, oraz rewelacyjny dodatek kreskowy p. t. „Frigo w zalotach”. — Takiego programu i nadprogramu jeszcze w Łodzi nie było — Początek seansów o 4-ej.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”
Ceny miejsc popularne.

Dzisiaj i dni następnych!
Arcydzieło dźwiękowe reżyserji
mistrza Ernesta Lubicza p. t.

W rolach głównych: Maurice Chevalier, Claudette Colbert.

ności z kraju. — Początek w dni powszednie o g. 4,30, w soboty i niedziele o 1-ej. — Sala mocno ogrzana

„Wesoły Porucznik”

Muzyka i teksty piosenek Oskara Straussa.

Nadprogram dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju. — Początek w dni powszednie o g. 4,30, w soboty i niedziele o 1-ej. — Sala mocno ogrzana

O CO SIĘ PROCES TOCZY?

Dalsze przemówienia obrońców w sprawie brzeskiej

W czwartek mówić będzie adw. Berenson, w sobotę -- mec. Smiarowski

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
Wczorajszy dzień procesu brzeskiego rozpoczął się od przemówienia adw. Barcikowskiego, obrońcy p. Mastka.

Mowa adw. Barcikowskiego

— Przystępuję do obrony z uczuciem pewnego zażenowania — rozpoczyna obrońca. — Siedzą tu bowiem na ławie oskarżonych wybitni parlamentarzyści, doświadczeni obrońcy praw obywatela i człowieka. Sponiewierano ludzi za to, iż bronili praw, ludzi, którzy działali z myślą o Polsce wtedy, kiedy jeszcze nad temi wysokimi krzesłami sędziowskimi inne wisiły godła. Jeden z oskarżycieli zapytywał o co ten proces się toczy, czy o Polskę? Nie o Polskę, odpowiedział. Czy o doktrynę. Nie. A więc o władzę, zakonkludował.
— Nie jest to bój o władzę. Oskarżenia, którzy tu zasiadają, kiedy chciano, by objęli ster państwa odmówili. Bo opozycja w innych warunkach może sprawować władzę.
— Ten bój idzie o co innego. On idzie o prawo samostanowienia o

skiego rozpoczął się od przemówienia adw. Barcikowskiego, obrońcy p. Mastka.
sobie. O stwierdzenie, że Polska, to ta, Mickiewiczowska Polska, z Księgi Pielgrzymstwa „kto przyjdzie — będzie wolny i równy — bo ja jestem równość i wolność”.
— Jeżeli naszym ideałem ma być faszyzm, ma być Rzym, to może istotnie lepiej będzie, jak powiedział jeden ze świadków — jeżeli ma być tak, jak jest, to lepiej, ażeby tej Polski nie było. Jaka straszna tragedia zawarta jest w tych słowach. To poto były lata cierpienia, tyle ofiar ginących na stokach Cytadeli, po to, żeby dziś powiedzieć, że lepszy jest w Polsce kij i pałka, aniżeli konstytucja.
(Adw. Barcikowski zmęczony opiera się ciężko o pulpit, ponieważ cierpi na serce, odpoczywa więc, pije wodę i mówi dalej)
— Powstała wolna i niepodległa Polska, ale wlecze się w niej

pobrzękiwanie kajdanami. Niema wolności słowa, niema wolnych obywateli. Przypomina to 100-letnią niewolę. Waszym obowiązkiem, pa-

Mowa adw. Landaua

Po przerwie zabrał głos obrońca Ciołkosza adw. Landau, który oświadczył:
— Słyszałem twierdzenie, że naród polski jest narodem idiotów, a sejm sejmem ładacznic. Musiał się znaleźć ktoś, aby odpowiedzieć na te zarzuty i udowodnić, że Polowie nie są ludźmi o moralności koniokradów.
Dalej obrona krytykuje źródła konfidencyjne.
Dr. med. **M. KOCEN**
Analizy lekarskie
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 109.

nowie sędziowie jest potępić gwałt. Zamiast krzyku „vae victis” — biada zwyciężonym, zabrzmiał krzyk „victis honor”.

Na czym polegała działalność oskarżonych? Uczyli, uświadamiali społeczeństwo o tem, co się dzieje w Polsce. Tego im za złe mieć nie można.
Tu zachodzi szereg poważnych nieporozumień. Jeżeli wejździemy do sklepu ze słodyczami i poprosimy o bombę, to nie będzie to bomba, którą panowie oskarżyciele chcą włożyć w rękę Barlickiego i Witosa. Trzeba się porozumieć w jednym wspólnym nam wszystkim języku prawniczym, inaczej nigdy nie dojdziemy do porozumienia.
Dalej adw. Landau krytykuje koncepcję oskarżenia. Porównywa prok. Grabowskiego ze Stołypinem. Stołypin 20 lat temu mówił: „Chwała Bogu Rosja nie ma konstytucji”. Obecnie prok. Grabowski go prześcignął, usprawiedliwia

jąc pobyt oficerów w sejmie. Ciekaw jestem, czy podobalaby się panu prokuratorowi podobna historia, gdyby marsz. Daszyński zaproszony przez Prezydenta Rzplitej sprowadził sobie świętą złozonej ze 100 młodych, sympatycznych skąd inąd, dobrze uzbrojonych ludzi, którzyby mieli śpiewać nie czerwoną sztandar, ale piosenkę „Ułani, Ułani”. Między ustami pana prokuratora a brzegiem Puharu, pięniącego się przepisanymi prawami, jest zbyt wielka odległość. Panowie oskarżyciele nie mają widocznie pragnienia.
Dlaczego zamiast 6 stronictw posadzono na ławie oskarżonych tylko 11 osób, dlaczego nie pociągnięto do odpowiedzialności tych wszystkich świadków obrony, których prokurator wyłączył od przysięgi. Pozostali „wybrani” m. in. spraw wewn. Rząd może sobie dać radę z administracją, ale sąd dla rządu jest zbyt twardym orzechem do zgryzienia i żaden dziadek tu nie pomoże.
Na zakończenie adw. Landau prosi o nieośmieszanie oskarżonych. Ośmieszaniem takim są zarzuty na temat zbrodni zamachu stanu.

Ruble carskie biją w... Holandji?

Masowe transporty złotych monet do Polski wywołały panikę wśród tutejszych spekulantów

Od kilku tygodni warszawski i łódzki rynek pieniężny jest zarucony wielkimi partjami złotych rubli carskich.
Spekulanci zostali zaskoczeni tym faktem, który jest im bardzo nie na rękę.
Zaczęto badać monety, robić próby — przypuszczając, że są to monety fałszywe.
Ale próby wykazały prawdziwe, najprawdziwsze złoto, próby takiej samej, jak autentyczne ruble, bite w byłej carskiej mennicy.
Na oko nie sposób odróżnić tych „nowych” rubli od starych, przedwojennych: orzeł w porządku, głowa cara na miejscu.
Jedynie tylko „najszybszymi” nieliczni fachowcy, umiejący rozróżnić takie drobniaki, jak różnicę między rublami „petersburskimi” (bite przed wojną) i „odeskimi” (bite w 1919 roku), potrafili rozpoznać nowe bite ruble „europejskie”.
Skoro ustalono, że ruble te nie były bite w Rosji, zaczęto z kolei badać, skąd się wzięła ta nowa serja carskich monet złotych.

W województwach wschodnich sprzedaż bardziej wartościowych przedmiotów (ziemia, dom, koń, krowa, zboże) dokonuje się tylko w rublach.
Cały handel chmielem prowadzi się w rublach (ceny, notowania, zapłata).
Chłopi zbierają złote tylko na płacenie podatków.
Sytuacja taka stwarza oczywiście dość duże zapotrzebowanie na złote ruble. W pewnych okresach kupy chmielowi i inni robią większe zapasy tych środków płatniczych. Stąd gra-

spekulacja, nienormalnie wyśrubowany kurs.
A więc wartość faktyczna rubla złotego wynosi 4 zł. 59,5 gr. a można go sprzedać za 5 zł. 6 gr. (było i 5 zł. 75 gr.)
Tymczasem złoto na świecie nie podrożało.
Za papierowe dolary, franki, floreny bądź złote polskie można nabyć złoto po kursie 4 zł. 60 gr. za rubla (po przeliczeniu) plus niewielkie koszty transportu, asekuracji i robocizny.
Holendrzy kalkulują tak:

koszt sztancy — wynosi około 200 dolarów.
Ponieważ najlepszym popytem cieszą się pięciorublowki, więc mennica holenderska zrobiła sztancę i bije złote ruble carskie ile zdoła.
Koszt robocizny wynosi kilka groszy (zależnie od ilości wybitych monet).
Następnie ten „towar” przysła się do Polski i sprzedaje po 5 zł. 6 groszy, zarabiając na każdym rublu około 40 groszy, a więc na każdej monecie pięciorublowej około 2 złotych.

Program na bieżący tydzień

Dzisiaj przemawiać będzie drugi obrońca Ciołkosza adw. Dąbrowski i drugi obrońca Barlickiego adw. Szumański; w czwartek: obrońca osk. Putka adw. Jarosz oraz trzeci obrońca Barlickiego — adw. Berenson. W sobotę spodziewana jest mowa adw. Smiarowskiego.

1.300 koncesji wódczanych przejdzie w ręce innych posiadaczy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
Z dniem 31 b. m. wygasa wielka ilość koncesji wódczanych, znajdujących się w posiadaniu osób nieuprzywilejowanych (inwalidów wojskowych). Na terenie całej Rzplitej przejdzie w inne ręce około 1300 koncesji.

Minister japoński w przejeździe przez Polskę

WARSZAWA, 29, 12. (IS) Nowo mianowany japoński minister spr. zagranicznych, dotychczasowy ambasador Japonji w Paryżu, p. Yoshizawa znajduje się obecnie w podróży z Paryża do Japonji i w środę dnia 30 bm. o godz. 6 rano będzie przejeżdżał przez Warszawę do Moskwy, skąd uda się dalej na wschód.

Latarnia morska na ratuszu w Lille

LILLE, 28, 12. (PAT). Ukończono w Lille budowę wieży ratuszowej wysokości 123 mtr. Na szczycie wieży umieszczono ogromną latarnię typu latarni morskich, rozsyłającą na odległość 30 km. cztery potężne snopy światła. Ruch wirowy latarni zapewnia jej w przyszłości możliwość wyzyskania przez statki powietrzne tych aeroportów, które mają powstać w najbliższym czasie w północnej Francji.

Noworoczny numer „Głosu Porannego”

ukaze się w poczwórnej objętości i obfitować będzie w przebogaty materiał artykułowy ze wszystkich dziedzin życia.

Specjalny Dodatek Społeczno-Polityczny

poświęcony będzie przeszłości i przyszłości rozmaitych ustrojów (socjalizm, komunizm) oraz form rządów (monarchja, dyktatura, demokracja parlamentarna etc.) Znajdą tam Czytelnicy artykuły tak wybitnych polityków, mężów stanu i publicystów, jak hr. Sforza, Stanley Baldwin, H. S. Wells, Emil Vandervelde, Louis Fisher, W. J. Austin, W. W. Paine, Charles Petrie, H. Sierp i w. in.

Dodatek gospodarczy p. l. „Jutro włókiennictwa łódzkiego”

omówi poglądy przedstawicieli życia gospodarczego Łodzi na sytuację i możliwości rozwojowe przemysłu włókienniczego. Zawiera on będzie artykuły i wywiady pp. wicedyrektora Izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, dra H. Sanda, dra Henryka Felixa, dyrektora Stow. Fabrykantów B. Bibergala, naczelnika wydziału Izby Skarbowej Sidorskiego i in.

Dodatek sportowy,

zawierający szereg interesujących wywiadów z czołowymi przedstawicielami łódzkich klubów sportowych, na temat zamiarów i planów na rok 1932. oraz rezultatów dotychczasowych wyników pracy na niwie sportowej.

Pozatem w noworocznym numerze

„Głos Poranny”

rozpoczyna druk najsensacyjniejszej powieści A. Christie p.t.

Błękitny Kurjer

Pandit Nehru



prezydent wszechindyjskiego kongresu, został zaarrestowany przez Anglików w związku z nowymi zamieszkami w Indjach.

Zagadkowe samobójstwo warszawskiego finansisty

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Zmarł dziś w Warszawie Leon Reynel. Śmierć nastąpiła na gle. Krąży pogłoski, że popełnił on samobójstwo. Wiadomość ta nieznęła wielkie wrażenie w stolicy, gdyż zmarły był jednym z pośredników wielkiej pożyczki kolejowej na budowę drogi żelaznej G. Śląsk — Bałtyk. W swoim czasie pisano w prasie, że zarobił na tej transakcji kilka milionów.

Hufa Pokoju uzyskała nadzór sądowy

KATOWICE, 29. 12. (Tel. wł.) Dziś sąd przyznał nadzór sądowy „Hucie Pokoju”. Nadwyżka aktywów w sprawdzonym bilansie firmy wynosi 27 milionów zł.

5.349.000 bezrobotnych w Niemczech

W okresie od 1 do 15 grudnia r. b. liczba bezrobotnych w Niemczech wzrosła o 290.000 osób, osiągnąca na 15 grudnia olbrzymią cyfrę 5.349.000, podczas gdy w tym samym czasie w r. 1930 cyfra bezrobotnych wynosiła 3.977.000 osób.

HAŁAS ZABIJA NAS!

Walczy energicznie ze zgiełkiem ulicznym

Hałas, stanowiący dzisiaj prawie nieodłączny akcesorium życia wielkomiejskiego, jest czynnikiem nie tylko niemiłym, ale — jak wykazują nowsze badania psychofizjologiczne — zdecydowanie szkodliwym dla zdrowia ludzkiego. W Niemczech, w Ameryce, w Rosji zabrano się do specjalnych studiów nad tą sprawą. Przy pomocy specjalnych przyrządów mierzy się intensywność podniecenia nerwowego, wywołanego przez raptowny lub długotrwały hałas; bada się zaburzenia czynności serca, podwyższenie ciśnienia krwi itp.

Okazuje się, że niespodziana np. „eksplozja” niewielkiej torby papierowej — ulubiona zabawa sztuczka — wywołuje czterokrotne podwyższenie ciśnienia krwi, trwające kilkanaście sekund, a ustępujące całkowicie dopiero po upływie kilku minut. Częste powtarzanie się intensywnych hałasów od-

bija się bardzo szkodliwie na systemie nerwowym, co można stwierdzić przy pomocy zupełnie obiektywnych pomiarów, a nie tylko na podstawie osobistego uczucia „zde nerwowania”.

Obserwacje dokonywane na świnkach morskich dowodzą, że pod wpływem ustawicznego stukania, wywołanego przez specjalnie w tym celu skonstruowany przyrząd, następuje stopniowy zanik anatomiczny niektórych części organu słuchu, a w związku z tem częściowa głuchota. Zauważono również przytępienie słuchu u ludzi, pracujących ustawicznie wśród wielkiego hałasu. Według badań niemieckiego urzędu zdrowia 72 kotlarzy jest „przygłuchych”. Ale jeżeli nawet tak wyraźne defekty narządu słuchu jeszcze nie występują, to już ogólny stan zdrowia i zdolność do pracy ulegają obniżeniu.

Skala wrażliwości ucha ludzkiego jest ogromnie rozległa. Pomiedzy najniższym dosłyszalnym dźwiękiem, a najsilniejszym dźwiękiem, który jeszcze nie sprawia wyrażnego fizycznego bólu, zachodzi różnica, odpowiadająca 100 milionowemu wzmocnieniu! Dla ułatwienia orientacji podzielono cały ten odstęp na 120 t. zw. „fonów” (przy czem każde 10 fonów oznacza 10-krotne wzmocnienie dźwięku); natężenie dźwięku wydawanego przez źródła hałasu wyrażamy właśnie w owych tajemniczych „fonach”. Tak np. według badań, przeprowadzonych przez instytut im. H. Hertza w Berlinie, zwykła rozmowa prowadzona jest z natężeniem

ok. 55 fonów; maszyna do pisania daje ok. 60 fonów, szczekanie psa — ok. 70 fonów, motocykl — ok. 80 fonów itd.

Studia nad intensywnością hałasów, wytwarzanych przez różne przyrządy i maszyny, pozwalają obmyśleć sposoby zaradczcze, a zarazem ustalić odnośnie przepisów prawnych. Sytuacja bynajmniej nie jest beznadziejna, już dzisiaj znane są metody budowania domów, zapewniających w dużym stop. t. zw. izolację akustyczną, z drugiej zaś strony można wiele osiągnąć przez konstrukcyjne ulepszenia przyrządów, wytwarzających hałas.

J. WYCZ.

Japończycy nie chcą zdobywać... ale prowadzą dalej operacje wojenne

TOKIO, 29 grudnia. (Tel. wł.) Japończycy ogłaszają urzędowo, że nie zamierzają zdobywać Czin - Czau, lecz tylko domagają się... opuszczenia miasta przez chińczyków. Pomimo oficjalnych komunikatów, że szturm na Czing - Czau został odłożony do Nowego Roku, bitwa już się zaczęła i toczy się

w dalszym ciągu. Chińczycy szykują się do energicznego oporu pod murami miasta.

TOKIO, 29 grudnia. (Pat.) — Samolot japoński zbombardował oddział chińczyków, broniący miasta Pan - Szau. Ponieważ oddział uległ rozproszeniu wojska japońskie zajęły miasto.

Tajemnica zamachu na posła japońskiego w Moskwie

PRAGA, 29. 12. (PAT). Oficjalny komunikat rządu Czechosłowackiego ogłasza o przesłuchaniu b. sekretarza ligi czechosłowackiej w Moskwie, zamieszanego w aferę przygotowywania zamachu na posła japońskiego w Moskwie. Sekretarz Vanek oświadczył, wedle komunikatu, że zetknął się kilkakrotnie z Godzickim, który zrobił na niego donos do G. P. U., jednak nie pozostawał z nim nigdy w bliższych stosunkach. Komunikat podkreśla, że Godzicki jest tym samym człowiekiem, który zaplątał w podobną aferę urzędnika kancelarii w poselstwie czechosłowackim w Moskwie, usiłując zaciągnąć go do swego prywatnego mieszkania i wyciągnąć wiadomości, które mogłyby skompromitować poselstwo czechosłowackie. Według oficjalnego komunikatu wynika, że tak samo i obecnie Godzicki spełnił podobną rolę, a całe doniesienie zostało specjalnie za inicjowane. W dalszym ciągu oficjalny komunikat wyraża politowanie, że sowiecka agencja prasowa

wa w sposób zbyt pochozny i niepraktykowany w podobnych wypadkach wydała rewelacyjny komunikat w tej sprawie.



Kokki Hirota

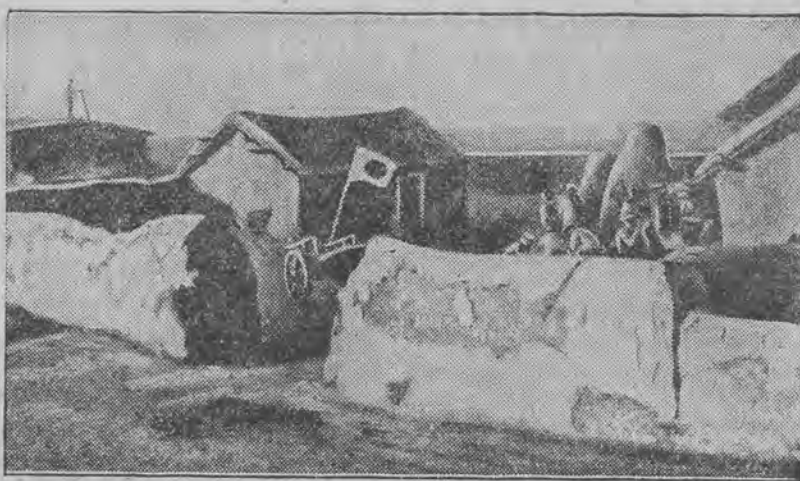
poseł japoński w Moskwie, na którego miał planować zamach sekretarz poselstwa czeskiego aby poróżnić Rosję z Japonją.

Powietrzna propaganda przeciw traktatowi wersalskiemu

BERLIN, 29. 12. (PAT). Wczoraj w Hamburgu zaszedł niezwykle wypadek niemieckiej propagandy rewizyjnej. Oto jeden z byłych oficerów niemieckiej marynarki wojennej dr. Wenberg wynajął dla siebie samolot pasażerski i w chwili gdy przelatywał nad centrum miasta począł rozrzucać ulotki przeciwko traktatowi Wersalskiemu. Zauważył to pilot samolotu i natychmiast powrócił na lotnisko, gdzie Wenberga aresztowano. Ulotki drukowane były w jednej z hamburskich firm wydawniczych; w czasie dochodzeń firma tłumaczyła się, że drukowała ulotki, będąc przekonaną, że będą one rozpowszechniane w Bazylei w czasie obrad rzeczoznawców finansowych.



Żołnierze japońscy rewidują podróznich chińskich, poszukując broni.



Osiedle chińskie (gliniane chaty), zajęte przez japończyków

Cziczeryn nie aresztowany i materialnie zabezpieczony

Warsz. kor. „Gł. Por.” telef.: W dniu wczorajszym szereg pism zamieściło za prasą zagraniczną wiadomość, że b. komisarz spraw zagranicznych Z. S. S. R. p. Cziczeryn został aresztowany za wścogostwo. Według tych informacji Cziczeryn popadłszy w nielaskę u Stalina, po utracie ostatnich oszczędności znalazł się w nędzy, bez środków do życia; z urzędów,

gdzie kołatał o pracę, wyrzucano go przez woźnych; ostatecznie rozpił się i stoczył się do poziomu „brodiagi”.

Poselstwo sowieckie ogłosiło wczoraj, że wiadomości te są od początku do końca zmyślone. P. Cziczeryn pobiera normalną pensję urzędniczą i jest całkowicie materialnie zabezpieczony.



„Błękitny Express”
Największy film świata reż. Sergjusza Eisensteina
Najbliższy przebój kina „Palace”

Zamiast rozsyłać życzenia świąteczne i noworoczne — złóż ofiarę na bezrobotnych w miejscowym Komitecie do Spraw Bezrobocia lub na konto czekowe Naczelnego Komitetu w P.K.O. Nr. 3006.

Kącik radiowy

Kulisy wielkiego ucha

Przed inscenizatorem słuchowska piętą się ogromne trudności. Mikrofon — to cicha i podstępna istota, czająca się w sudio; ma on swoje fantazje, upodobania i niełatwo mu dogodzić. Często dźwięk dla ucha prosty i miły nie podoba się mikrofonowi. Tutaj niema rady, trzeba grymasnikowi ustąpić i podać dźwięk spreparowany tak, jak to lubi „Wielkie ucho” świata. Mikrofon przedewszystkiem nie znosi i nie uznaje blagi, demaskuje bezlitośnie każdą nutę fałszu czy nieszczeroci. Wieluż to śpiewaków, czy aktorów próbowało „kiwnąć” go, ale bezskutecznie; mikrofon z miną tryumfatora podkreślając każde siedociągnięcie krzychał przez głośniki „złe coś z twoim głosem” albo „złes to bratku powiedział, nieszczerze, nie wie rzę ci”.

Cóż dopiero, gdy się podejdzie do mikrofonu od strony t. zw. efektów akustycznych. Mikrofon ma tutaj taksamo swoje sympatje i antypatje. Wielu rzeczy nie lubi, ale już strzałów armatnich zdecydowanie nienawidzi. Bodaj, że raz się to tylko udało mianowicie przy transmisji z Rembertowa rekonstrukcji „Bitwy warszawskiej”. Po dwudniowych próbach jakoś się wreszcie udało, ale jaką przytem dzielna baterja miała pracę, to tylko kanonierzy, artyleryjskie konie i „ludzie radja” wiedzą. A np. transmisja bitwy morskiej z Gdyni: były robione próby, żadna transmisja nie była tak skrupulatnie przygotowana. Na próbach strzały „wychodziły” a na transmisji nie. Dlaczego? Nie wiadomo. Dużą rolę odegrał tu silny wiatr, który nagle zmienił swój kierunek wreszcie może kanonierzy pod innym kątem nastawili działa, dość, że strzały brzmiały nieprzekonywująco i ubogo. Dobrze zato brzmią inne silne dźwięki jak: loskot aeroplanu, lokomotywy itp.

Powodem nieradjofońcizności pewnych silnych dźwięków jest w pierwszym rzędzie zbyt gwałtowna zmiana ich natężenia. Taki gwałtowny skok modulacji poprostu nie „mieści” się w mikrofonie. Gdyby można było strzał armatni rozłożyć w czasie i nadać go w zwolnionem tempie, jak się to dzieje z ruchem w kinie to sprawa byłaby rozwiązana. Wreszcie innym czynnikiem radjofońcizności wszelakich dźwięków i odgłosów są ich akustyczne części składowe czyli harmoniczne, które przy zasadniczym dźwięku stwarzają jego barwę. Często jakiś efekt podawany do mikrofonu w sposób naturalny brzmi fałszywie. Trzeba mu dodać sztucznie „barwę”.

Istnieje jeszcze jedna charakterystyczna cecha mikrofonu: a mianowicie: niewspółmierna jego wrażliwość na dźwięki ciche i głośne. Cichy szmer brzmi przez mikrofon niewspółmiernie silnie. Sprawa ta następczą częstokroć ludzkom radja wiele trudności. Zapewne nie jeden z radjosłuchaczy słyszy nieraz po otwarciu mikrofonu silne szmery i szum panujący w studio, albo w czasie słuchowiska lub prelekcji przewracanie kartek scenariusza. Myśli sobie wtedy: Boże, jak oni hałasują, czemu tak szlepszają papierami... Tymczasem wcale tak nie jest, gdyby był w studio, zobaczyłby, że panuje tam cisza, że kartki są odwracane bezszelestnie.

Bardzo często potrzebny jest w słuchowiskach efekt oddalania się czy przybliżania głosu, względnie „głosu z oddali”. Zasadniczo mikrofon nie zna perspektywy jest bowiem pod tym względem upośledzony. I tutaj perspektywę trzeba stwarzać sztucznie: aktor mówi wprost do mikrofonu, z odległości mniejszej trzech kroków, następnie odsuwa się na odległość dziesięciu kroków. Efekt tego oddalania będzie skromny: słychać głos nieco ciszej, lecz oddaleni

KULĄ W SKROŃ!

Ponura psychoza samobójstw

Zdawałoby się — pozornie wszystko w porządku!

Wrócił prosto z biura do domu, przejrzał gazetę, spokojnie rozmawiał z żoną... Potem zamknął się w gabinecie i pewno położył się na kanapie. Cisza, spokojna, domowa cisza i nagle...

Strzał.

Wpadają do pokoju. Na fotelu z rozkrzyżowanymi rękoma. Wąska tasiemka krwi znaczy miejsce wejścia w skroń kuli.

Na biurku wyrwana z bloku karteczka i na niej słowa pożegnania. Zmięte, nerwowe, rozgorzone.

Prawda życiowa z samego dna serca, wszystkie poglądy i przekonania zakorkowane w najtajniejszych komórkach mózgu, rzucone zostały na ten papier w ostatniej godzinie życia.

Albo ów ślusarz!

Młody, zreczny chłopak — nawet dawniej niezłe zarabiał przy obrabiarce. Fabryka skasowała ten dział produkcji —

został bez grosza, z serwitutem żony i dwojga dzieci na karku. Ubezpieczenie, wędrowka za posadą, wystawianie w portjernihach, rokowania z majstrami w piwiarni.

Niema pracy! Narazie niema. Potem się znajdzie, przecież człowiek jest, niechwalący się — robotny.

Ale trzeba z czegoś żyć. Codziennie jeść. Zapłacić sklepiarza, uregulować komorne.

Nie ma robotnik wyjścia z tej nędzy. Ucieka z niej na plant kolejowy, kładzie swoje nieszczęście na szynach — niech zginie.

Na torze znaleziono miazgę ludzką. A w domu została ołówkiem nakreślona karteczka:

— Kochana Maniu i wy, moje drogie dzieciaki...

A znowu z tym poborowym. Ani chybi — warjał!

Żeby się tak w dziewczynie rozmiłować i po klótni z jej ojcem życie sobie odbierać!

Odczekałby miesiąc, pół roku i naprawno dziewczynę do

stał. Ot — dwudziestolatek — w gorącej wodzie kapany.

Lap za sznur i prosto do jasu. Nim się ludzie spostrzegli — wisiał już na taśmie z wykrzywioną twarzą.

Nic po nim nie zostało, oprócz listu do Jaski...

Policja go zabrzała.

Samobójstwa mnożą się w sposób zastraszający.

Dzień, w którym do prosektojum przywożą dwa trupy, wywołuje zdziwienie wśród lekarzy — specjalistów.

— Jaki? Tylko dwa? Wczoraj było pięć!

Masowe samobójstwa obalają przestarzałą teorię o niepo czytalności osób, które w tak bezwzględny sposób kończą swoje życiowe rachunki.

To wszystko mają być warjaci?

Nikt w to nie uwierzy, aby ten kochany kolega, wesoly kompan, świetny pracownik, rozstał się z tym światem bez żadnego zrozumiałego powodu, poprostu tak — w napadzie furji, w ataku nagłego szaleństwa

Nikt nas nie przekona, że ten zamknięty w sobie, spokojny i zrównoważony robotnik, dziecko ludu — jest psychopata, neurastenikiem.

Nikt w nas nie wmówi, że każda trująca się kobieta jest niebezpieczną histeryczką, która nie liczy się z rzeczywistością!

Trochę humoru

GROŻBA.

Włamywacz, obladowany flaszkami z winem, spotyka się nagle oko w oko z gospodarzem, który mierzy doń z rewolweru.

— Jeśli pan w tej chwili nie rzuci rewolweru, podniosę ręce do góry.

PRZEZWISKO.

— No, proszę mówić! Dlaczego nadalicie mi przezwisko „wyrostka robaczkowego?”

— Panie dyrektorze, po pierwsze jest pan zawsze podrażniony, a po drugie nikt nie wie, co pan tu właściwie robi.

Statystyka mówi, co innego. Przyczyna samobójstwa jest zwykle ustalona, znana i — obiektywnie patrząc — doniosła. Nędza, brak pracy, niepowodzenia życiowe, choroba, zawód miłosny, stosunki rodzinne i niechęć do życia — oto zwykłe powody samobójstw.

Niekiedy tylko występuje na pierwszy plan rozstrój nerwowy, depresja alkoholiczna i inne czynniki, działające na ustrój nerwowy.

Zresztą przejrzyjmy listy samobójców. Te wytworne kartony lub zmięte karteczki, te listy ładne, lub wykrygowane, te słowa namiętne lub opanowane, odpowiedzą nam lepiej na pytanie, gdzie szukać źródła wzmożonej niechęci do życia.

P. T. Publiczności!
POLECAMY
BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR
DZWIĘKOWEGO KINA
„Capitol”

Serja najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które ukażą się w bieżącym sezonie.

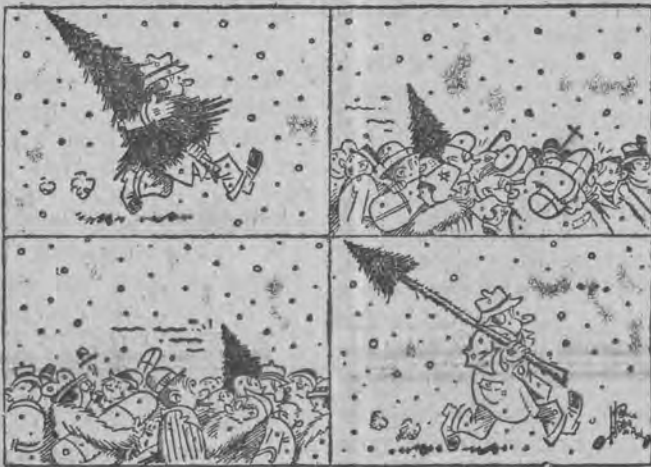
„Szary dom”
Epokowa kreacja słynnego
Wallace'a Beery

Wielkowiejskie Ulice
Dramat erotyczno-salonowy.
Reż. Mamouliana. Gary Cooper
Sylvia Sydney, Paul Lukas

Miłość Żorżetty
Miłostki o północy! Tańce podrefy!
Paryż w nocy! Zakazane rozki!
Wyuzdane szaleństwa! KAN — AN!

KOCHANKA GENERALA
(Rozstrzygejąca Noc...)
Dramat erotyczny z życia trójkąta małżeńskiego.
Odwieczny problem docieka!
Dlaczego kobieta zdradza?
Dalszy ciąg repertuaru w ju trzecim numerze.

Smutna przygoda choinki



Święty Mikołaj w tłoku świątecznym

— „Gdzie spędzasz Sylwestra?”
— „Oczywiście w „Bombie”,
bo tam będzie najweselej!
„Bomba” zapowiada nadzwyczajne atrakcje i niespodzianki!”

Już jutro

Wielka premiera noworoczna
wytwórni „Paramount”

Zemsta Rodu Mandarynów
z **Anną May Wong**
i **Sessue Hayakawa**
W GRAND-KINIE

Uczniowie-bandyci

napadli z uczernionymi twarzami na nauczyciela

BERLIN, 28, 12. (PAT). Dwóch uczniów gimnazjalnych w Naumburgu (Saksonja) napadło na nauczyciela celem obrabowania go z gotówki. Młodzi napastnicy uczerlili sobie twarze, aby uniknąć poznania. Nauczyciel napastników spłoszył. Aresztowanie napastników na stąpiło w poczekalni dworcowej, gdzie zdradziły ich ślady sadzy na twarzy jednego z nich. Obaj aresz-

towani mieli przy sobie broń palną.

ESSEN, 28, 12. (PAT). Szereg fabrykantów w Solingen otrzymał listy pogróżkowe, zaopatrzone w podpis „czerwona zemsta”. Listy, pecha żądaniem złożenia okupu członkom „czerwonej zemsty” w sumie 20,000 marek, zawierały ponadto pociski dum-dum. Policja już jest na tropie sprawców.

niema. Natomiast jeśli aktor nie zmieni odległości a odwróci się plecami do mikrofonu — efekt będzie nadzwyczajny mówca zostanie

„odsunięty” na sto metrów. Mikrofon — to specjalna dziedziina reżyserji; aby ją poznać, trzeba znać wszystkie jego „widzimisję”. R.

Ksiądz przetrzymał dary
zebrane dla nieszczęśliwych pogorzalców

LOMŻA, 29, 12. (PAT). Przed sądem okręgowym odbyła się rozprawa karna przeciwko redaktorowi tygodnika „Przegląd Lomżyński” Konstantemu Piotrowskiemu, oskarżonemu przez księdza Władysława Ramotowskiego, proboszcza parafji Zawady, o zniesławienie drukiem. Przewód sądowy ustalił jednak słuszność zarzutów postawionych księdzu Ramotowskiemu o przetrzymanie darów, zebranych dla pogorzalców, wobec czego sąd wydał wyrok uniewinniający redaktora Piotrowskiego, a skazujący księdza Ramotowskiego na poniesienie kosztów rozprawy sądowej.

Wszystkie drogi prowadzą do

BOMBY

KOPERNIKA 16

Trochę humoru



Gdzie powiesić obraz?

Mąż (rozgoryczony) Powiedz mi wreszcie, gdzie mam powiesić obraz, to resztę gwoździ powyciągam.

Wiadomości bieżące

Urlop

prezydenta miasta

W dniu wczorajszym udał się na parodniowy urlop wypoczynkowy prezydent Bronisław Ziemięcki.

W czynnościach służbowych zastępować go będzie wiceprezydent Rapalski.

Powrót prez. Ziemięckiego nastąpi w dniu 8 stycznia. r. p.

Zamaskowana podwyżka cen zapalek

Z okazji wydania przez monopol zapalczany nowych pudełek t. zw. luksusowych ze złotymi etykietami zwracają uwagę, że w pudełkach tych zamiast 48 zapalek jest ich tylko średnio 33, co stanowi pokrzywdzenie konsumentów o 30 procent.

Mamy zatem nową zamaskowaną podwyżkę cen zapalek.

Tomaszów

KASA SKARBOWA WŁA- CZONA DO URZĘDU

Z dniem 1 stycznia 1932 roku kasa skarbową została włączona do urzędu skarbowego jako jeden z oddziałów urzędu skarbowego pod kierownictwem p. Kopeczyńskiego.

AFERA K. K. O.

W związku z nadużyciami w tomaszowskiej K. K. O. władze prokuratorskie prowadzą w dalszym ciągu bardzo energiczne dochodzenie. Podczas ostatnich kilku dni przesłuchano cały szereg świadków obciążając bardzo winnych w aferze. Jak już donosiliśmy w Katowicach zatrzymany został w cząstce usiłowania przedostania się przez granicę, jeden z głównych dłużników K. K. O. w Tomaszowie który najpoważniej przyczynił się do zachwiania tej Instytucji. Zatrzymanym jest były właściciel kołektury „Róg obfitości” — Hartzman. Po złożeniu kaucji w wysokości 15,000 złotych został on porostawiony na wolnej stopie.

Przeciwko pozostałym dłużnikom i fałszerzom weksli toczą się w dalszym ciągu dochodzenia.

CO TO JEST MYDŁO „TRÓJKA”?

W dzisiejszych ciężkich czasach trudno wymagać od męża, ażeby sam dźwigał brzemie utrzymania domu: biada mu, jeżeli żona nie umie należeć do pieniędzy wydawać. Mydło „Trójka” nie jest tanie, ale jest dobre, jest wydajniejsze, niż inne mydła t. zw. tanie, tem samem jest względnie tańsze.

Anglik mówi „jestem za biedny, ażeby kupować tanie rzeczy”. Sztuka oszczędzania w gospodarstwie domowym jest bardzo trudna, jedynie znajomość artykułów stanowi może o korzystnym zakupie. Kupno mydła „Trójka” opłaca się zawsze.

Nowa ankieta w Łodzi
Urządza ją polski Instytut badania zagadnień ludnościowych
Skąd się bierze gwałtowny spadek liczby urodzeń w Polsce?

Zagadnienie wzrostu i spadku urodzeń w Polsce budzi specjalne zainteresowanie, gdyż według opinii rzeczoznawców, w ostatnich latach zaznaczył się u nas spadek ilości urodzeń. Sprawa ta stała się ostatnio aktualna ze względu na wszczętą akcję zaprowadzenia w całym kraju poradni, mających na celu regulację urodzeń, oraz zapobieganie ciąży w wypadkach poddyktowanych koniecznością natury ekonomicznej i społecznej.

Z inicjatywy grona badaczy naukowych zawiązał się w tych dniach w Warszawie Polski Instytut Badania Zagadnień Ludnościowych. Na czele jego stanął zasłużony badacz prof. Ludwik Krzywicki. Zastępcami jego wybrani zostali dr. Marcin Kacprzak i prof. Stefan Szulc. W skład zarządu

weszli pozatem docent Jan Mydlarski, Prof. Ignacy Krątkier, Aleksy Maciecha, prof. Jerzy Ziawa—Ney

Na wzór wiedeński
PRACOWNIA
ORTOPEDYCZNA
Karola 5
pod kierunkiem
D-ra Lubicza

wykonuje podług odlewów gipsowych: wkładki na zbolale stopy, gorsety na schorzone kręgosłupy, aparaty ortopedyczne na gruźlicę stawów, oraz sztuczne nogi, ręce etc.

man. Do komisji rewizyjnej wybrano dr. St. Adamowicza, Jana Homowickiego, dr. Henryka Kluszyńskiego, ks. Bolesława Kosińskiego i naczelnika wydziału statystycznego magistratu m. Łodzi, Edwarda Rosseta.

Na pierwszym posiedzeniu zarządu powołano do życia specjalną komisję badań nad spadkiem stopy urodzeń w Polsce. Przewodnictwem komisji powierzono prof. Stefanowi Szulcowi.

Zadaniem komisji jest wyjaśnienie, w jakim stopniu zjawisko to rozpowszechniło się w Polsce, jakie warstwy ludności ogarnęło, i jakie przybrało formy.

Istniejące w tej mierze materiały statystyczne wykazują bowiem ponad wszelką wątpliwość znaczne zmniejszenie się urodzeń w Polsce.

Według zbliżonego szacunku stopa urodzeń w kraju spadła ostatnio o 30 — 40 proc. w stosunku do stanu, jaki istniał przed 30 laty.

Dalsza analiza tego problemu wymaga zorganizowania szeregu ankiet specjalnych.

Podstawową pracą tego rodzaju ma być ankieta, dotycząca liczby dzieci w rodzinach.

Ankieta ta przeprowadzona będzie w większych ośrodkach miejskich, a więc i w Łodzi. Będzie ona zwrócona do pewnych, ściśle określonych grup zawodowych i społecznych, a więc do nauczycieli, urzędników państwowych, pracowników prywatnych, lekarzy, robotników różnych kategorii, rzemieślników itd. Rozszerzeniem tych badań będzie ankieta przeprowadzona przy współudziale lekarzy ginekologów i akuszerów.

Następnie projektowane jest wyzyskanie danych o stopie urodzeń, znajdujących się w posiadaniu Instytucji opiekuńczych. Wreszcie wyzyskane zostaną materiały kas chorych i innych instytucji ubezpieczeniowych.

W związku z pracami Instytutu na terenie Łodzi, przyjedzie do naszego miasta prof. Stefan Szulc, celem omówienia sprawy uruchomienia w najbliższej przyszłości ankiety statystycznej wśród ludności naszego miasta.

Jak się dowiadujemy, z pośród badaczy łódzkich w skład Instytutu powołani zostali: prof. dr. Seweryn Sterling, dr. Stanisław Skalski wiceprezes izby przemysłowo-handlowej Mieczysław Herc i naczelnik Edward Rosset.

Zaznaczyć należy, że tego rodzaju Instytutu naukowe odgrywa ją wielką rolę w różnych państwach europejskich, a między innymi i we Włoszech, gdzie na czele Instytutu stoi znakomity demograf włoski prof. Corrado Gini, który zorganizował w ubiegłym roku międzynarodowy kongres badań ludnościowych w Rzymie.

Jeśli chodzi o Instytut polski, to podkreślić należy, że nazwiska osób, które pracować będą nad omawianym problemem, dają gwarancję, iż zagadnienie badane będzie pod kątem widzenia obiektywizmu naukowego, a jego wyniki przyczynią się do wyjaśnienia przyczyn charakterystycznego objawu spadku urodzeń w Polsce. (g)

Ofiary
złożone w administracji „Głosu Porannego”

Z okazji zaślubin naszego nauczyciela, składamy zamiast kwiatów zł. 4,50 dla najbardziej potrzebujących. Uczniowie klasy VII szkoły powszechnej Nr. 130.

Łódź serdecznie żegna
odchodzącego do Lwowa mgr. Dychdalewicza

W komitecie dla spraw b. zrobotnia

W dniu 28 b. m. odbyło się posiedzenie przydzium grodzkiego komitetu do spraw bezrobotnia w Łodzi, na którym pożegnano odchodzącego na stanowisko wicewojewody łódzkiego dotychczasowego prezesa p. Dychdalewicza. W przemówieniu pożegnaniem p. wicewojewoda zwrócił się z gorącymi słowami podziękowań do członków komitetu za ofiarną współpracę, podkreślając bezinteresowność i obywatelskość poczynań wszystkich członków komitetu grodzkiego.

W imieniu zebranych przemówił p. naczelnik Najder, wiceprzewodniczący komitetu, że gnając z żalem p. wicewojewodę Dychdalewicza, który w tak znacznym stopniu przyczynił

się do stworzenia posterunku pracy obywatelskiej, jakim jest grodzki komitet do spraw bezrobotnia. P. wicewojewoda Dychdalewicz z całą energią i właściwym mu rozmachem stworzył placówkę, która w miarę sił i możliwości stara się ulżyć ciężkiej doli robotnika łódzkiego. W zakończeniu p. Najder podkreślił zasługi ustępującego wicewojewody jako niezmiernie szanowanego pracownika na niwie społecznej zarówno na terenie Łodzi, jak i województwa.

Po przemówieniu p. Najdera członkowie przydzium pożegnali serdecznie wicewojewodę Dychdalewicza, życząc mu powodzenia i sukcesów w pracy na terenie województwa łódzkiego, oraz aby na nowym terenie zdobył nietylko szacunek i uznanie, ale i serce obywateli, jak to miało miejsce w Łodzi.

W starostwie grodzkiem

Wczoraj odbyło się uroczyste pożegnanie dotychczasowego starosty grodzkiego w Łodzi przez podległych mu urzędników oraz oficerów i szeregowych policji.

W imieniu urzędników przemawiał zastępca starosty p. Jerzy Rosicki, który w serdecznych słowach podkreślił działalność wicewojewody Dychdalewicza, jako szefa urzędu, zwierzchnika i pracownika na polu społecznym, oraz życzliwy stosunek do podwładnych.

W imieniu policji żegnał p. Dychdalewicza komendant p. p. na m. Łódź podinspektor Niedzielski, stwierdzając nadzwyczaj przychylny i życzliwy stosunek wicewojewody do korpusu policyjnego.

W odpowiedzi p. Dychdalewicz wygłosił dłuższe przemówienie, dziękując urzędnikom, oraz oficerom i szeregowym policji za karną współpracę, po czym pożegnał wszystkich w serdecznych słowach.

Tymczasowe kierownictwo łódzkiego starostwa grodzkiego aż do objęcia urzędowania przez nowomianowanego starostę p. Kazimierza Podobińskiego, objął zastępca starosty p. Jerzy Rosicki.

Największy koń świata



wykryty ostatnio w jednym z majątków angielskich.

Wkrótce znów podziwiać będziemy dawno niewidzianą

Brigide
Helm

Strzał w nocy

Na szosie znaleziono zwłoki mężczyzny

Ubiegłej nocy dokonano w okolicach Łodzi morderstwa. Około godziny 12 o północy na szosie, prowadzącej do Kał, rozległy się nagle dwa po sobie następujące strzały rewolwerowe. Strzały zwróciły uwagę będącego w obchodzie posterunku policyjnego. Po drodze na szosie policjanci natknęli się na zwłoki jakiegoś mężczyzny.

Jednocześnie policjanci zwrócili uwagę na uciekającego szosą mężczyznę. Po krótkiej pogoni zatrzymano go a następnie doprowadzono na posterunek policji w Radogoszczu.

Okazało się, że zatrzymanym jest Adam Stolarek, właściciel sklepu kolonialnego w Kałach. Przy zatrzymanym znaleziono broń. Stolarek przyznał się do

strzału, oświadczając, że gdy szedł szosą, z przeciwnej strony nadchodził jakiś mężczyzna, który zaświecił latarkę elektryczną. Sądząc, że jest to bandyta wystrzelił.

Zabitym okazał się Stanisław Karpiak, zamieszkały również w Kałach, dozorca jednej z wili.

Dochodzenie policyjne ustaliło, że zeznania mordercy są nieprawdziwe, gdyż jak skonstatowano, żywił on urazę do zamordowanego od dłuższego czasu.

Najprawdopodobniej czatował na niego w nocy i przy pierwszym spotkaniu zabił go z zemsty.

Aresztowanego osadzono w więzieniu przy ulicy Kopernika do dyspozycji władz sądowych. Śledztwo prowadzone jest w trybie postępowania doraźnego. (u)

Dźwiękowe Kino „APOLLO”

Dziś i dni następnych! Najwspanialsze arcydzieło tego rocznej produkcji realizacji mistrza Rene Clota twórcy filmu „Pod dachami Paryża” p. t.

MILJON

Arcydzieło, które porywa, emocjonuje, zachwyca, wzrusza oszaleńciami. W rolach głównych uroczą **Anna Bella** oraz znakomici **Rene Lefebrie** i **Lonis Allibert**

Pocz. codz. o g. 4-ej, w sob., niedz. i święta o 12

Dr. med. H. Rózaner
Narutowicza (Dziesiąta) 9
tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych
Przyjmuje od 8—10 i 4—8.
W niedziele i święta od 9—12
Elektroterapia
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Śród czasopism „MIESIĘCZNIK ŻYDOWSKI”

Wyszedł z druku dwunasty zeszyt za grudzień „Miesięcznika Żydowskiego” pod redakcją dra Z. Ellenberga i zawiera następującą treść: Ch. N. Bialik: O kulturze, książce i polityce. A. Alperin: Baron Hirsch (z okazji 100-lecia urodzin). A. Gotliebowa: O sztuce Marka Chagalla (z reprodukcjami). — J. Grynstejn: Krytyka rozporządzenia o gospodarce finansowej gmin żydowskich w Polsce. I. Schwarzbart: W impanisje antysemityzmu. A. Tartakower: Zagadnienia dynamiki życia żydowskiego. M. Kaufman: Asz, jako oskarżyciel. Ch. Löw: Wśród poetów.

Dr. med. REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie djatermją i elektroterapią
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—8 w
W niedziele od 9—1

Złodziej w smokingu

Ponowna kradzież w składzie win Liebermana

Przed kilku dniami donosiliśmy o niezwykle śmiałym włamaniu, do kłanem przez nieznaną złoźczyńców do składu win i wódek Liebermana przy ulicy Północnej 10. Jak wiadomo złoździeje powyno sili ze składu najlepsze gatunki win, zrabowali futro właścicielki i inne przedmioty. W trakcie „roboty”, kiedy do składu przypadkowo wszedł syn właściciela, włamywacze steroryzowali go rewolwera mi, zmuszając do ucieczki. W chwilę potem wydostali się frontowi drzwiami ze składu i w ten sposób umknęli.

Poszukiwania za złoźczyńcami jeszcze trwają, a już mamy do zanotowania drugą identyczną kradzież win i wódek, dokonaną nocy wczorajszej w tym samym składzie, prawdopodobnie przez tych samych złoździeli.

O kradzieży dowiedział się właściciel składu p. Lieberman cakiem przypadkowo. Mianowicie kil ku lokatorów domu przy ul. Północnej 10, wracając z miasta około godziny 11 wieczorem, zwrócili uwagę na dwóch osobników, wychodzących ze składu Liebermana z butelkami różnych trunków. Gdy zaniepokojony właściciel dobiegł

W gościnie u cyganów
Tajemnice obozu zimowego na Balutach

Czytelnicy nasi przypominają sobie zapewne rozmowę współpracownika „Głosu Porannego” z wyślanikiem króla polskich cyganów Byzylego II Kwieka, adiutantem i bratem królewskim Pawłem Kwiekim.

W trakcie rozmowy, która dotychczas była, obyczajów i ostatnich „kłopotów” polskich cyganów wyraziliśmy ochotę zwiedzenia jednego z dwóch obozów cygańskich Pod Łodzią.

Adiutant królewski objawił skwapliwie swą zgodę, uprzedzając jednak, że musi się w pierw porozumieć ze „współziomkami”, którzy niechętnym okiem patrzą na intruzów, wdzierających się w tajemnice ich codziennego życia i usiłujących zlustrować ich obyczaje.

Po długich pertraktacjach Paweł Kwiek oznajmił nam, że możemy zwiedzić obóz, zastrzegając sobie jednak tajemnicę pewnych szczegółów.

Pod Łodzią istniały do niedawna dwa obozy cygańskie. Jeden letni na Chojnach, drugi zimowy na polance koło ul. Limanowskiego. Obóz chojeński został z nastaniem chłódów zlikwidowany, część jego mieszkańców „wyemigrowała”, część zaś przeniosła się do zimowych pieleszy. W towarzystwie adiutanta królewskiego zwiedziliśmy obóz zimowy.

Wąską, dość brudną i mało zamieszkałą uliczką wkroczyliśmy na polankę, mieszczącą baraki cyganów.

Już na wstępie rozpostarli się przed nami zgoła niecodzienny widok.

Na pokrytej śniegiem polance, mimo dotkliwego zimna, bawia się dzieci cygańskie. Są bose i bar

dzo lekko ubrane, lecz absolutnie nie zwracają uwagi na chłód. Podchodzimy bliżej. Dzieci, zauważwszy intruzów, zrywają się, chwytając coś skrupulatnie pod ubraniem. Patrzą na nas ciekawie, jednak bez obawy.

Adiutant królewski przemawia do nich dźwięcznym językiem, w którym odróżnić można węgierskie i rumuńskie wyrazy. Dzieci waha się jeszcze chwile, a następnie podejrzliwie patrząc na nas wyjmują z ukrycia jakies bajecznie kolorowe świecidełka.

Wyciągam rękę chcąc je obejrzeć jakgdyby na znak jakiś, dzieci zrywają się i nikną za barakami. Nie pomógł majestat brata królewskiego. Brak zaufania do „białych” silniejszy jest niż zapewnienia członka rodziny królewskiej.

Serdecznie zapraszani wchodzimy do pierwszego z rzędu baraku.

Duża drewniana izba o trzech oknach. Ściany obwieszono barwnymi chustkami, na których kolor czerwoną panuje niepodzielnie. Pod obu ścianami stoją wysokie, obficie zastlane łóżka, z pościelą

nie grzeszącą zbytnią czystością. W kącie izby przy piecyku gromadzi się rodzina. Na niskim, szerokim stolku siedzi jakiś przebajecznych rozmiarów cyganek. To matka rodziny. Z pewną dozą podziwu oglądamy ten monstrualny zwal tłuszczu, niezdolny do wykonania najmniejszego bodaj ruchu.

Przyglądam się bliżej twarzy cyganki. Jest dość stara, jednak wyraźnie widać, że była kiedyś pięknoscią i to niebytejką. Dziś jej pozostała jej jedynie kokieteria i... tusza.

Obok cyganki stoi jej małżonek — wójt obozu. Starszy, poważny, po europejsku ubrany cygan. Mówi po polsku, narzekując na marne czasy i słabe interesy. W najbliższym czasie zamierza wyemigrować do Francji, gdzie podobno kotlarstwo, którym się głównie zajmują cyganie, ma większe szanse rozwoju.

Dzieci, liczba których świadczy najdobitniej o płodności cyganów, są przeważnie wymizerowane i niechlujnie ubrane.

Dziewczęta o twarzach rokujących niebytejką urodę, nianczą młodsze rodzeństwo, chłopcy — zbierają drzewo na opał, w wolnych chwilach oddając się z zapalem ślizgawce.

Starsze przedstawicielki płci nadobnej trudnią się przeważnie wróżeniem, lub handlem domokrażnym.

W podzięce za skromny podarunek jaki ofiarowałem pani wójtowej, ta chwytła mnie za rękę i zaczyna wróżyc. Wszystko idzie normalnym trybem: długie życie, dwojaczki, trzy żony, list z drogi, randka przy studni i t. d.

W drugiej chwili oglądamy produkty rodzimęj wytwórczości cyganów. Są tam naprawdę artystyczna nie wykonane rondle i garnki kuchenne, ozdobne drobiazgi, figurki itp.

Wdaję się w rozmowę z młodą, piękną cyganką. Mieszka dawno w Polsce, rozumie wszystko i potrafi od biedy porozumieć się. Mimo swych 16-tu wiosen jest już matką dwuletniego synka, który odziedziczył po rodzicach niezwykle urodę.

Młodzią matką jest troskliwa i uważna, na każdym kroku dając dowody swej miłości do syna. Mąż jej wyemigrował, ale zapewne niedługo powróci z „dużo, dużo, pieniędzy”!

Zwiedzamy jeszcze parę baraków.

Wszędzie atmosfera stęchłego powietrza, spowodowana zamieszkaniem izb przez dużą ilość osób, niewietrzeniem i wrodzonym brakiem zamilowania do czystości.

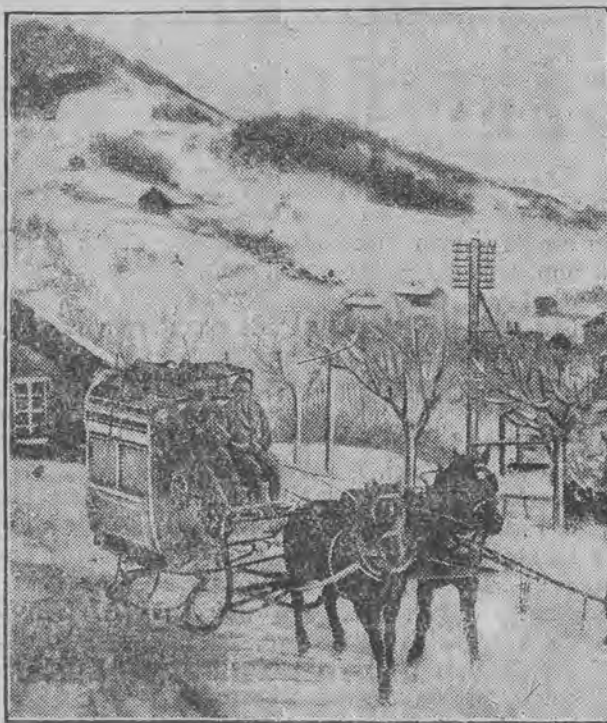
Nędza wyziera z każdego kąta. Wszyscy skarżą się na marne czasy, obniżenie zarobków, brak klientów.

Najintraatniejszym okazało się wróżbiarstwo. Jeszcze zawsze są chętni, a raczej chętne usłyszenia paru horoskopów przyszłości, tej lepszej, wyśnionej...

Robimy jeszcze parę zdjęć, poczem żegnani przez cały obóz, opuszczamy ten przybytek piękności i brudu, artyzmu i prostoty, a przede wszystkim wyjątkowej nędzy.

JEN.

Sanie pocztowe



są jeszcze często używane w podgórskich okolicach.

Magistrat wypłaci gratyfikacje
pracownikom miejskim, gdy tylko na to
pozwolą finanse miasta

W łonie organizacji pracowników miejskich panuje obecnie wielkie wzburzenie. Jak wiadomo przed pewnym czasem ministerstwo spraw wewnętrznych nakazało samorządom cof

nąć pracownikom miejskim, po dodatku ekonomicznym, t. zw. dodatek komunalny w wysokości 15 proc. poborów. Wiadomość ta zaniepokoiła pracowników miejskich, którzy wydelegowali swych przedstawicieli do ministerstwa, celem zasięgnięcia źródłowych informacji, względnie, celem założenia protestu przeciwko okrojeniu i tak już głodowych pensji pracowników.

W toku konferencji wiceminister Korsak oświadczył delegacji łódzkich pracowników miejskich, że zarządzenie w sprawie cofnięcia dodatku komunalnego dotyczy jedynie samorządów, w których kuteje gospodarka finansowa, i które mają deficytowe budżety. Ponieważ Łódź znajduje się w tem szczególnym położeniu, że jest, w przeciwieństwie do wielu innych samorządów polskich, wypłacalna — pracownikom magistratu łódzkiego nie grozi okrojenie poborów poraz wtóry.

Mimo to pracownicy komunalni są w dalszym ciągu

niezadowoleni. Władze nadzorcze poleciły bowiem magistratowi poczynić przy ułożeniu tegorocznego budżetu znaczne oszczędności, zalecając między innymi zredukowanie personelu do minimum.

Sprawa ta była przedmiotem ostatnich narad związku pracowników miejskich, na których powzięte zostały odnośne rezolucje.

Jednocześnie omawiana była przez organizację pracowników miejskich sprawa wystąpienia do władz miejskich z żądaniem wypłacenia świątecznej gratyfikacji.

Na podstawie specjalnej uchwały związek zgłosił do magistratu postulat wypłacenia t. zw. zasiłku zimowego. Do dzisiejszego dnia, magistrat nie udzielił jeszcze kategorycznej odpowiedzi na tę prośbę.

W roku ubiegłym gratyfikacja ta została wypłacona dopiero, w następstwie jednodniowego strejku. W tym roku jednakże, strejk pracowników komunalnych nie jest aktualny gdyż magistrat zapewnił związki zawodowe, że zbada stan finansowy miasta i, gdy tylko okaże się możliwość uwzględnienia żądań pracowniczych bez uszczerbku dla równowagi budżetowej, gratyfikacja świąteczna zostanie pracownikom miejskim wypłacona.

W związku z tem organizacja zawodowa pracowników miejskich, zajmują wyczekujące stanowisko.

Tysiące cierpiących na reumatyzm i podagrę wyraziło swe wysokie uznanie dla niezwyklej skuteczności działania Togału. Gdy inne środki zawiodły, osiągnięto przy zastosowaniu Togału nadszperowanie dobre rezultaty. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Zaoptруйте się więc natychmiast w najbliższej aptece w Togał — niema bowiem nic lepszego! Cena zł. 2.—

I. CYZYN
nauczyciel gry fortepianowej
ma jeszcze wolne godziny.
Andrzeja 46 m. 19.

Zabawy Sylwestrowskie

W KASYNIE OFICERSKIEM

W czwartek, dnia 31 grudnia 1931 roku o godzinie 10 wieczorem w oficerskim kasynie garnizonowym przy ul. Św. Jerzego 2 odbędzie się wielka zabawa Sylwestrowa, połączona z szeregiem nie spodzianek i atrakcji.

„SYLWESTER ZA 2 ZŁOTE”

Dorocznym zwyczajem Zw. Drukarzy i pokrewnych zawodów urządziła u siebie (Nawrot 20) tradycyjną zabawę Sylwestrową pod nazwą „Sylwester za 2 złote”. Zarząd dokłada wszelkich starań, aby rzeczywiście kosztem minimalnych wydatków dać miłym gościom maksimum wrażeń przy powitaniu Nowego Roku.

Początek zabawy o godz. 10 wieczorem.

WIECZÓR SYLWESTROWY U HANDLOWCÓW.

Związek handlowców polskich (Piotrkowska 108) urządza w dniu 31 grudnia w lokalu własnym tradycyjną zabawę p. n. „Powitanie Nowego Roku” dla członków, ich rodzin oraz wprowadzonych gości, przyczem dochód z zabawy przeznaczony na pomoc materialną dla kolegów pozostających bez pracy.

„SYLWESTER STRZELECKI”

Reprezentacyjny wieczór Sylwestrowy, urządzony staraniem związku strzeleckiego m. Łodzi, z którego dochód całkowity przeznaczony jest na cele kulturalno-oświatowe związku, odbędzie się w dniu 31 grudnia r. b. w sali przy ul. 11 Listopada 4.

Nie wątpimy, że „Sylwester Strzelecki” zgromadzi w sali przy ul. 11 Listopada wszystkich sympatyków związku oraz doborową publiczność, tembardziej, że wyborna orkiestra i obficie zaopatrzone bufet dają gwarancję wesołej zabawy aż do rana.

Początek o godzinie 9 wieczorem. Wejście tylko za zaproszeniami, które można otrzymać w sekretarjacie związku strzeleckiego (ul. Piotrkowska 64). Obowiązuje strój wieczorowy.

SYLWESTER W „CASINIE”

W czwartek, dnia 31 grudnia b. r. odbędzie się w „Casinie” o godz. 12 i 2 w nocy przebojowy wieczór Sylwestrowy, który za nami wszystko, co dotychczas Łódź widziała.

RAUT AKADEMICKI

W poniedziałek odbyło się posiedzenie komitetu honorowych gospodyń rautu akademickiego pod przewodnictwem p. dr. K. Skalskiej. Komitet pań uchwalił, że pp. oficerowie korzystają z ulgowych biletów na raut (jak akademicy). Komisja dekoracyjna zamierza w sposób skromny, a oryginalny przybrać salę filharmonij.

Pierwszy raut reprezentacyjny w bieżącym karnawale, który odbędzie się 2 stycznia, zapowiada się znakomicie.

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. K. Leinwebera (Plac Wolności 2), Suke. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Suke. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Wystawa zrationalizowanej produkcji

W najbliższych dniach otwarta zostanie w muzeum politechnicznym w Moskwie stała wystawa wynalazków robotniczych i produkcji zrationalizowanej. Wystawa obejmować będzie około 10,000 eksponatów, rozmieszczonych w szesnastu salach.

Dnia 29 b. m. rozstała się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach

B. P.

Helena z Zylberblatów

SOŁOWIEJCZYKOWA

żona lekarza
przeżywszy lat 35.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w środę, dn. 30-go grudnia 1931 r. o g. 1.30 po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Mąż, Rodzice i Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Pożar domu mieszkalnego

Przyczyną nieostrożne obchodzenie się z ogniem

W dniu wczorajszym około godziny 3 pop. powstał pożar w domu mieszkalnym, przy ulicy Gdańskiej 57.

Oficyna wspomnianego domu, posiada z każdej strony po dwa mieszkania.

Nad mieszkaniami na strychu mieszczą się komórki, w których mieszkańcy oficyny przechowują rupiecie i t. p.

Jeden z lokatorów domu wracając wczoraj z miasta, zauważył kłęby gęstego dymu, wydobywające się z wąskich okien strychu. Niezwłocznie podbiegł do najbliższego telefonu, skąd zaalarmował straż ogniową. Jeszcze przed przybyciem straży,

mieszkańcy domu rzucili się na ratunek.

Po otwarciu drzwi prowadzących na strych okazało się, że gryzący dym, jaki powstaje przy paleniu się papieru, uniemożliwia dostęp do komórek. W międzyczasie przybyła straż w sile dwóch oddziałów.

Strażacy po nałożeniu masek, dostali się do wnętrza, rozbijając jednocześnie dach.

Po wprowadzeniu hydrantów na dach i klatkę schodową, po półtoragodzinnej akcji pożar ugaszono, mimo bardzo niesprzyjających warunków w postaci braku światła i kłębow dymu.

Największe straty poniósł właściciel posesji J. Salomonowicz. Dach domu został w kilku miejscach porobany, również wnętrze strychu poważnie uszkodzone. Oba mieszkania, leżące tuż pod strychem: państwa Jakubowicz i mecenasostwa Missala zostały zalane wodą, przeciekającą ze strychu, co również spowodowało duże straty.

Jak zdołano skonstatować pożar powstał w komórce p. Jakubowicza najprawdopodobniej wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Ogółem straty wynoszą około 15 tys. złotych.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś, czwartek i piątek „Dr. Stieglitz” z niezrównanym Michałem Zniczem w roli popisowej.

W piątek o godz. 4 popoł. po raz ostatni potężny reportaż historyczny Rehfisha i Herzoga „Sprawa Dreyfusa”. Ceny niższe.

WESOLEK SYLWESTROWY W TEATRZE MIEJSKIM.

Dowodem powodzenia, jakim cieszy się tradycyjny wesolek Sylwestrowy w teatrze miejskim jest zakup biletów na jedno z dwóch widowisk: na godzinę 12 lub 2 w nocy.

TEATR KAMERALNY

Dziś, jutro i pojutrze wiecz. komedia Jerome Jerome'a „Miss Hobbs”, która dzięki świetnej reżyserji dyr. K. Borowskiego i kapitalnej grze całego zespołu z J. Macherską na czele stała się artystyczną sensacją chwili.

W piątek o godz. 5 po poł. po cenach niższych „Hau Hau” z Michałem Zniczem.

TEATR W SALI GEYERA

Codziennie dwa przedstawienia o godz. 6 i 9 wieczorem. Pełna humoru i dowcipu rewja p. t. „U nas Reden”.

WYSTAWA OBRAZÓW

W niedzielę, dnia 3 stycznia o godzinie 12 w południe nastąpi otwarcie dawno oczekiwanej wystawy Zrzeszenia Artystów Plastyków Łódzian, której zapowiedź wzbudziła w mieście naszym zrozumiałe zainteresowanie.

Wystawa ta ma dla Łodzi specjalne znaczenie ze względu na udział wszystkich artystów plastyków łódzkich.

OSTATNIE DNI WYSTAWY SZPIGLA.

Wystawa obrazów art. malarza Natana Szpigla otwarta będzie, jak się dowiadujemy, jeszcze tylko 5 dni, do nadchodzącej niedzieli, dn. 3 stycznia 1932 roku włącznie. Artysta otwiera bowiem już w przyszłym tygodniu swą wystawę w Warszawie w Towarzystwie krzewienia sztuk pięknych.

Aby umożliwić szerokim warstwom społeczeństwa łódzkiego obejrzenie ciekawych eksponatów, artysta urządza do końca wystawy wolny wstęp dla wszystkich.

Wystawa mieści się przy ul. Moniuszki 2 i czynna jest codziennie do 10 wiecz.

Żydowski Teatr Kameralny Al. I maja 2. Dyr. D. Celmajster
Gość, występy „Ararat”
teatru kameralnego
kier. art. M. Brodersen

Dziś uroczysta premiera „M'nacht fun der Welt”
Pocz. 9 wiecz.

SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84

DZISIAJ

o godz. 9-oj wiecz.

ś p i e w a

poraz ostatni przed wyjazdem zagranicę

Mojżesz KUSEWICKI

Nadkantor wielkiej Synagogi warszawskiej.

W programie:

SZEREG NOWYCH ŻYDOWSKICH FIEŚNI LUDOWYCH, ARYJ OPERO WYCH oraz PIEŚNI SYNAGOGALNYCH.

Bilety od zł. 1.— do zł. 3-ch nabywać można w Kasie Filharmonji

ŁÓDZKI KLUB LITERACKI

Dziś w środę, dnia 30 grudnia b. r. o godz. 7,30 w pierwszym a o 8 w drugim terminie, odbędzie się w lokalu Biblioteki Publicznej przy ul. Andrzeja 14 walne zebranie członków LKL. Wstęp za okazaniem legitymacji.

JESZCZE DWA WYSTĘPY KALINÓWNY

Dyrekcji teatru „Coctail” udało się przy wielkim nakładzie starań uzyskać zgodę Dory Kalinówny na pozostanie w programie „Aż 4 Asy” jeszcze na dwa przedstawienia. Kalinówna wystąpi dziś, w środę, 30 i jutro, w czwartek, dnia 31 grudnia w otoczeniu tak wspaniałych reprezentantów najprzedniejszego humoru jak Boroński, Hanusz i Minowicz. Bilety są do nabycia w kasie dziennej w składzie W. Schweitzera (Piotrkowska 104) tel. 100-52, zaś od godz. 5 pop. w kasie „Coctailu” (tel. 105-73).

Z TOW. ŚPIEW. „LIRA”

31 grudnia r. b. t. j. w Sylwestra o godz. 22 odbędzie się tradycyjny oplatek, na który zaprasza zarząd.

„COCTAIL” (ul. Przejazd Nr. 34)

Tel. 105-73

Dziś, w środę i jutro, w czwartek o g. 8 i 10 wiecz. Nieodwołalnie ostatnie 2 dni programu p. t.

„Aż 4 Asy”

Kalinówna, Boroński, Hanusz, Minowicz na czele całego zespołu.

Dzienna sprzedaż biletów w składzie W. Schweitzera, ul. Piotrkowska Nr. 104, Tel. 100-52, zaś od godz. 5-ej popoł. w kasie teatru „Coctail” ul. Przejazd 34, tel. 105-73.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15,50 Płyty gramofonowe.
- 16,15 Komunikat państw. zw. sportowego.
- 16,20 Odczyt z Wilna p. t. „Komórka fotoelektryczna i jej zastosowanie do filmu dźwiękowego”.
- 16,40 Płyty gramofonowe.
- 16,55 Lekcja języka angielskiego prow. systemem Linguaphone.
- 17,10 „Fundator poznańskiej Złotej Kaplicy” — odczyt.
- 17,35 Koncert popularny.
- 18,50 Rozmaitości.
- 19,15 Skrzynka pocztowa łódzka — koresp. bież. omówi red. Jan Piotrowski.
- 19,30 Komunikat izby przem. handlowej w Łodzi.
- 20,00 Feljeton muzyczny z Warszawy.
- 20,15 Muzyka lekka z Warszawy.
- 21,00 Kwadrans literacki. Nowela Conrada Korzeniowskiego p. t. „Opowiadanie karaïma”
- 21,15 Transmisja koncertu ze Lwowa.
- 22,10 Płyty gramofonowe.
- 22,30 Komunikat meteor., policyjny oraz wiadomości sportowe.
- 22,45 Spacer detektorem po Europie (retransmisje stacji zagranicznych).

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Königsusterhausen (1635)
- 19,30 Operetka Jonesa „Gejsza”
- Langenberg (472)
- 20,00 Symfonia Es-dur Haydna.
- Bukareszt (394)
- 20,45 Recital fortepianowy.
- 21,15 Sonata wiolonczelowa Ecclesa.
- Sztokholm (435)
- 20,00 Koncert (M. In. Scherzo fantastique Strawińskiego, Koncert fortepianowy B-moll Czajkowskiego).
- Praga (486)
- 19,00 Opera Mozarta „Don Juan”
- Budapeszt (550)
- 19,30 Opera Leoncavalla „Pajace” i Suita baletowa na motywach Liszta „Karnawał peszteński”.

WYTLUMACZYŁ

— Cóż to takiego? — krzyczy choleryczny konsument do kelnera. Co mają oznaczać te czarne punkciki na jarzynie?
— Nie wiem — odpowiada flegmaticznie kelner — może to są te witaminy, o których się teraz tyle pisze.

(Tit—Bits)

W. I. Z. O.

Przebywa obecnie w Łodzi dr. A. Syngalowski, członek egzekutywy wszechświatowej organizacji „Ort”, zamieszkały stale w Berlinie, doskonały prelegent.

Two „WIZO.” zaprosiło dr. Syngalowskiego na odczyt, który odbędzie się dziś, w środę, dnia 30 bm. o godz. 9 wiecz.

Wstęp dla członków i wprowadzonych gości bezpłatny.

CIEPŁY ładnie umeblowany pokój, wejście z korytarza z wszelkimi wygodami i łazienką do wynajęcia. Piramowicza 5, front m. 11 4012—1

Hans von Stuck



znany w Polsce znakomity auto-
bilista niemiecki, udaje się na 2-let-
nie tournée do Ameryki, gdzie bę-
dzie brał udział w szeregu wyścig-
ów, przede wszystkim górskich.

Nowe władze obrali hokeiści Ł.K.S.

Na odbytem walnym zebraniu
sekcji technicznej Ł.K.S. doko-
nano wyborów nowych władz
sekcji, które daly następujący
wynik. Przewodniczący p. Lan-
ge, sekretarz p. Wellnic Al., ka-
pitan p. Król i gospodarz sek-
cji p. Wróblewski.

Stogowski w Legji Doskonały bramkarz zawita do Łodzi

Doskonały reprezentacyjny
bramkarz Polski Stogowski, ostatecznie
porzucił szeregi Toruńskiego K. S.
I zgłosił swe przystąpienie do war-
szawskiej Legji. Łodzianie ujrzą
niedługo tego zawodnika, gdyż
Ł.K.S. zakontraktował zawody hoke-
jowe z Legją, która wystąpi już
ze Stogowskim w bramce.

Refrain przebojowego tanga
...Ty nie jesteś pierwsza..."
z filmu dźwiękowego
reżyserji JOE MAY'A

Jej Ekszelencja Miłość

Słowa: JERRY Muzyka: W. JURMANN

Ty nie jesteś pierwsza.
Więc pogódź się z tem.
Lecz moją ostatnią
Chciej być w sercu mem.
Wiedz, że kusisz mnie swym
czarem,

Który w tobie kryje się.
Zaś najmilszym jest twym darem
Ze rozpalasz uczuć skrę...
Tyś nie jesteś pierwsza —
Więc pogódź się z tem.
Lecz moją ostatnią
Chciej być w sercu mem!
Żadnej nie pokocham,
Gdyś poznał twój wdzięk.
Tyś więc dla mnie pierwsza —
Zbyteczny twój lęk

Film ten już wkrótce
ukaze się na ekranie
najwytworniejszego
kina

Wspaniały sukces naszych hokeistów

W rewanżowym spotkaniu przegraliśmy do „Ottawy” 0:1 (0:0, 0:0, 0:1)

KATOWICE, (Tel. wł. „Gło-
su Porannego) —
W dniu wczorajszym na sztu-
cznym torze lodowym rozegra-
ne zostało rewanżowe spotka-
nie w hokeja pomiędzy repre-
zentacyjną drużyną Polski, a
świetnym zespołem kanadyj-
skim „Ottawą”.

Mecz ten, mimo dnia po-
wzedniego cieszył się nie
mniejszą frekwencją publiczno-
ści niż niedzielne zawody. Na
trybunach zgórą 7.000 widzów.
W składzie polskiej drużyny za-
szła nieznaczna zmiana, a mia-
nowicie na obronę obok Soko-
łowskiego grał Maurer.

Wbrew wszelkim oczekiwa-
niom mecz ten zakończył się
niezwykle zaszczytnym wni-
kiem dla naszej reprezentacji w
stosunku 0:1 (0:0, 0:0, 0:1), któ-
ra zdobyła się na największy
wysiłek.

Powszechnie sądzono, iż „Ot-
tawę”, po jednodniowym wy-
poczynku swych zawodników
odnieś mocno przekonująco
zwycięstwo cyfrowe. Tym-
czasem heroiczny wysiłek na-
szych reprezentantów, a zwsz-
cza wspaniałą obroną Soko-
łowskiego i Maurera, oraz świetna
gra Stogowskiego w bramce do-
prowadza do tego, iż pierwsza
tercja upływa bezbramkowo. W
drugiej tercji kanadyjczy
chwilami zwiększają tempo, na
co polacy odpowiedzieli grą
defensywną, stosowaną po mi-
strzowsku.

Ulubionym zwyczajem kana-
dyjczy w drugiej połowie trze-
ciej tercji narzucili szalone tem-
po, atak polski jednak chwila-
mi jest również agresywny,
lecz tu czuwa świetna obrona
gości, która nie dopuszcza do
swej bramki, a strzały oddawa-

ne z daleka, przeważnie chybia-
ją celu. Kanadyjczycy mają
chwilami przewagę, lecz na-
gół źle czuli się na ciężkim te-
renie, który lepiej odpowiadał
naszym zawodnikom. Ostatecz-
nie heroiczne wysiłki napastni-
ków „Ottawy” doprowadzają
do tego, iż pada jedyna bramka
dnia ze strzału Cowley'a.

Drużynie polskiej, która wal-
czyła z tak wielkim poświęce-
niem i ambicją, niemal jak rów-
ny z równym, zgotowała pu-
bliczność olbrzymią owację. O-
becnie oczekiwaliśmy tylko należy-
tych wyników naszej drużyny w
turnieju krynickim, w którym
wezmą udział również i goście
zamorscy. W ten sposób będzie-
my mieli po raz ostatni spraw-
dzian naszych umiejętności
przed wyjazdem do Lake Pla-
cid.

Ł. K. S. nie zaakceptuje

projektowanej przez ligę reorganizacji mistrzostw

Ogłoszony ostatnio projekt
reorganizacji systemu rozgry-
wek ligowych, opracowany
przez komisję ligi wywołał li-
czne komentarze. Projekt ten
jest niczem innym, jak dalszym
znieszczeniem projektu War-
ty i Śląska i zasadniczo nie roz-
wiązuje kwestji.

Jak nas informują, kluby li-

gowe patrzą nieprzychylnem o-
kiem na taką inowację, a Ł.K.S.
ustosunkuje się do niego wręcz
negatywnie, bowiem uszczupla
on ilość meczy ligowych, które
zasadniczo w obecnych cięż-
kich czasach winny wypełniać
sezon piłkarski.

O ile projekt ten będzie przy-
jęty przez zarząd ligi i zgłoszo-

ny na walnym zgromadzeniu,
przedstawiciele Ł.K.S. wniosą do
niego poprawki w myśl tej kon-
cepcji, jaka była swego czasu
opublikowana na łamach „Gło-
su Porannego” w wywiadzie, u-
dzielonym przez prezesa Ł. Z.
O. P. N. p. Konopkę.

Koncepcja ta polega na po-
dzieleniu drużyn na dwie grupy,
przyczem drużyny, które w
swych grupach zdobędą pierw-
sze trzy miejsca, tworzą nową
grupę — silniejszą i rozpoczy-
niają gry o mistrzostwo, te na-
tomiasz, których los zepchnie
na 4, 5 i 6 miejsca w drugiej
grupie — słabej, przez dalsze
rozgrywki między sobą wyłonią
kandydata do spadku. Zazna-
czyć jednak należy, iż tylko w
ostatecznym wypadku przedsta-
wiciele Ł.K.S. forsować będą ten
projekt.

Fiasko igrzysk zimowych

Tylko 4 drużyny hokejowe grają w Lake Placid

Według ostatnich wiadomo-
ści podanych przez prasę nie-
miecką, ostatecznie tylko czte-
ry drużyny hokejowe wezmą
udział w olimpiadzie zimowej
w Lake Placid, a mianowicie:
Stany Zjednoczone, Kanada,
Polska i Niemcy.

Mistrzowska drużyna Euro-
py, Austria, dalej Francja i
Szwecja miały ostatecznie zre-
zygnować zupełnie z udziału w

igrzyskach. Oznacza to zupełne
fiasko olimpiady w Lake Pla-
cid. W tych warunkach sukcesy
naszego wyjazdu są mocno wą-
pliwe, a sam wyjazd będzie
co najwyżej podkreśleniem do-
skonałych wyników inicjatywy
polskiej kolonji w Stanach Zjed-
noczonych, która w tak krótkim
czasie zebrała niezbędne fun-
dusze na wyjazd naszych hoke-
istów za ocean.

Solidarne wystąpienie Warszawy przeciwko uchwale Polskiego zw. bokserskiego

Zarząd warszawskiego okręgo-
wego związku bokserskiego zawie-
szony za swą działalność przez Pol-
ski związek bokserski nie daje za
wygraną. Poza postanowieniem
odwołania się od tej uchwały do
wального zgromadzenia PZB., zwo-
łano konferencję porozumiewawczą
wszystkich klubów stolicy.

Na konferencji tej, na ogólną
ilość 13 klubów, reprezentowa-
nych było 10. Omawiano działal-
ność zarządu WOZB., przyczem
wszyscy jednogłośnie stwierdzili,
iż uchwała ta jest niczem nieuspra-
wiedliwiona i wywołać może tyl-
ko przykre zdziwienie.

Podnoszono wielką ruchliwość za-
rządu, organizowanie szeregu im-
prez pierwszorzędnej wartości spor-
towej, zaangażowanie trenera za-
granicznego, pomoc materialną,
jakiej doznały kluby ze strony
związku itp. zasługi. Dziwne jed-
nak, że o owych należnościach fi-
nansowych z tytułu organizowania
zawodów o mistrzostwo Polski, do
których pretensje rości sobie Pol-
ski związek bokserski, a które nie
zostały do dziś zapłacone, nie po-
wzięto żadnej konkretnej decyzji.
A przecież sprawa ta była jedną z
najważniejszych z pośród tych, za
które nastąpiło zawieszenie.

Dziś Ran walczy z Nekolnym w N. Yorku

Dzisiaj w Nowym Jorku w
Madison Square Garden znany
bokser polski Ran staje do wal-
ki z mistrzem Czechosłowacji,
Nekolnym. Wynik tego spotka-
nia oczekiwany jest z wielkim
zainteresowaniem w Europie i
w Polsce, bowiem Nekolny jest
znany, dzięki swemu występowi
w Poznaniu, w reprezentacji
Czechosłowacji, kiedy był jesz-
cze amatorem. Stoczył on wal-
kę z Arskim, nad którym miał
miażdżącą przewagę przez cały
czas.

Dodać należy, iż Nekolny sta-
wał do walki z mi trzem Euro-
py Raphaelem, jednak prze-
grał na punkty. Ewentualne
zwycięstwo Rana będzie naj-
lepszym sprawdzianem jego umie-
jętności.

114 zwycięstw



odniósł w roku 1931 w wyścigach
klusaków bawarski dżokej Spies.

Koszykarze A.Z.S. nie przyjeżdżają do Łodzi

W związku z naszymi informa-
cjami o meczach w koszykówkę,
jaki rozegrać mieli z drużynami
Tryumfu i Ł.K.S. koszykarze
mistrzowskiego AZS poznańskiego
dowiadujemy się obecnie, że w
ostatniej chwili — z powodu re-
montu sali gimnazjum niemieckie-
go — gościna poznaniaków zosta-
ła odwołana.

Czeski Carnera w Polsce

Doskonały czeski bokser wagi
ciężkiej Frank, który swego cza-
su zmusił Stibbego do poddania
się zostanie zaproszony na rozgra-
nie dwóch spotkań w Warszawie
i w Łodzi. Przyjazd Franka do
Polski spodziewany jest w pierw-
szej połowie lutego.

Reduta Sylwestrowa PRZYTUŁISKA

dn. 31 grudnia 1931 r.
w Filharmonji Małej
(OAZA) Narutowicza 20.

Hallo! Hallo! sensacja nowa
W czwartek „Reduta Sylwestro-
wa”
W salonach „Filharmonji Małej”
Jest rendez-vous elity całej.

Znikną wnet troski i udręki,
Gdy w północ zabrzmią gongu
dźwięki.
Skonczy się wreszcie kryzys
długi,

Przybędzie rok trzydziesty drugi
Zjawi się jasny i spokojny,
Młody, radosny i wielce hojny.
Wnieście na salę zapomnienie
Przeżytych chwil i da wytehn-
nie.

Rozpocznie się cudowna noc:
Atrakcji miłych będzie moc,
A niespodzianek aż tysiące,
W tych szczęścia koło czarujące
Ognisty jazz, czarowne tony,
Bufet obficie zaopatrzony,
Gdzie pod takt Rumbi człowiek
marzy,
A ceny... jak na wyprzedazy.

Trunków popłynie potok złoty
Radość i szal, niema karoty!!!
Rozkosznie bawią się ludziska
Na rzecz i z racji „Przytuliska”.

Jeździć na własny koszt będą drużyny ligowe na mecze mistrzowskie

Dowiadujemy się, iż zarząd
ligi wystąpi na walnym zgroma-
dzeniu z wnioskiem, ażeby klu-
by ligowe jeździły na mecze mi-
strzowskie na własny koszt.

Dotychczas gospodarz zawo-
dów obowiązany był zwrócić
przyjeźdzącej drużynie ryczałt w
sumie zł. 300 oraz zwrot kosz-
tów przejazdu dla 13 osób po-
ciągami pośpiesznym III klasą.
Jak do wniosku tego ustosum-

kują się kluby ligowe dziś prze-
widzieć trudno. Inowacja ta
jest ze wszechmiar pożyteczna,
bowiem uniknie się takich przy-
krych wypadków, jaki spotkał
Warszawiankę po ostatnim me-
czu z Ruchem. Zaznaczyć jed-
nak trzeba, iż z identycznym
wnioskiem wystąpiła swego
czasu Warszawianka, lecz zo-
stał on przez walne zebranie
odrzucony.

W czwartek, 31/XII 1931 o godz. 12 w nocy

Wielki Sylwester w Casinie

udział przyjmują:
NAJJAŚNIEJSZE GWIAZDY STOLICY
w specjalnym, przebojowym, sylwestrowym repertuarze.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA
Glisze 100
do
Reklam Gazetowych
i Prospektów
Cennik, katalogi, projekty reklamowe
Zapraszamy do współpracy
i do zamówienia

Waluta towarowa

Profesor Krzyżanowski za utrzymaniem złota

Ostatnio rozpoczął światowej sławy ekonomista kopenhaski prof. Gustaw Cassel na łamach prasy europejskiej propagandę przeciw złotu jako miernikowi wartości. Prof. Krzyżanowski udzielił następujących wyjaśnień w tej sprawie:

Od chwili pojawienia się prac prof. Cassla powiększyła się liczba państw, które odstąpiły od waluty złotej.

Prof. Cassel przewiduje, że powrót do waluty złotej nie nastąpi w krótkim czasie, ponieważ powrót ten wymagałby znacznego obniżenia, jeżeli nie zniesienia reparacji długów międzysojusznicznych, oraz powrotu do bardziej liberalnej polityki handlowej.

Te zapatrywania prof. Cassla — mówi prof. Krzyżanowski — podzielam w zupełności, a nawet przewiduję, że poczet państw, które dorzucą złotą walutę na korzyść papierowej, będzie coraz większy.

Są państwa, które celem utrzymania waluty złotej dążą do aktywności bilansu handlowego na drodze radykalnego ograniczenia importu i premjowania eksportu, a nadto w tym samym celu utrzymania waluty złotej zaciągają kosztowne pożyczki zagraniczne. Zachodzi obawa, że oba te środki zawiodą zanim nastąpi spełnienie tych warunków, po których ziszczeniu prof. Cassel spodziewa się przywrócenia międzynarodowej waluty złotej. Wynika stąd że prawdopodobnie waluta papierowa będzie się upowszechniać.

Prof. Cassel, nie przewidując rychłego powrotu do waluty złotej, pragnąłby złagodzić oczywiste ujemne skutki waluty papierowej, polegające na znacznych i nagłych wahanach kursów dewiz, przez stabilizację siły kupna pieniądza w stosunku do cen towarów. Wyobraża sobie, że Anglija byłaby w stanie na dłuższą metę utrzymać ceny towarów, wyrażone w papierowych funtach szterlingów na poziomie niezmiennym lub mało zmiennym.

Gdyby inne państwa stabilizowały swą walutę w stosunku do papierowego funta szterlingów, wtedy ujemne strony pie-

niądza papierowego byłyby usunięte.

Niestety, nie mogą podzielać — mówi dalej profesor — optymizmu, zawartego w projekcie walutowym prof. Cassla. Sądzą, — wywodzi uczonego polski — że stabilizacja jednego pieniądza w stosunku do zagranicznych, stanowiąca istotę waluty złotej, jest zadaniem znacznie jaśniejszym do urzeczywistnienia, jak stabilizacja pieniądza w stosunku do cen towarów. Jeżeli nie udało się stabilizować pieniędzy między sobą, tembardziej wykluczona jest stabilizacja pieniędzy w stosunku do cen towarów.

Idea niezmiennego poziomu cen, propagowana przez prof. Cassla, — kończy swe wywody prof. Krzyżanowski — ma charakter wybitnie utopijny.

Na końcowe pytanie, jakiej więc polityki walutowej należałoby przestrzegać, odpowiada prof. Krzyżanowski, że jego zdaniem, należy dążyć do stworzenia warunków powrotu do waluty złotej, warunków wyżej wymienionych, a jeżeli okoliczności polityczne uniemożliwiają obecnie pójście tą drogą, w takim razie trzeba pogodzić się z tem, że stosunki ekonomiczne szerokich mas będą się nadal pogarszać.

Nowe 20-złotówki

Z dniem 30 b. m. Bank Polski puszcza w obieg nowe banknoty 20 zł. Podobne one będą do biletów Banku Francuskiego. Tem różnić się będą od dotychczasowych banknotów, że obie strony mają odmienne kolory, a mianowicie jedna jest utrzymana w kolorze granatowym, druga w kolorze fioletowym. Zarazem zmniejszony został format.



Konsumenci przedczy bawełnianej wypowiadają się przeciwko podwyżce ochrony celnej

W związku z zamierzonymi zmianami w obowiązującej taryfie celnej, które mają dotyczyć przedczy bawełnianej, otrzymujemy ze sfer konsumentów przedczy następujące informacje:

Ochrona polskiego przedcznictwa bawełniane jest najwyższa w Europie i dochodzi do 200 procent w stosunku do innych taryf. Importowane są do Polski z powyższych względów jedynie najwyższe numery przedczy, niewyrabiane w kra-

ju, a używane do wyrobu najlepszego gatunku pończoch kotonowych. Kwestja ochrony celnej jest w danym wypadku problemem czysto fiskalnym, nie ma charakteru ochronnego, ale jedynie skarbowego.

Pomimo całego szeregu prób podjętych celem produkowania wysokich numerów przedczy w kraju, jakoś ich w żadnym wypadku nie mogła dorównać przedczy angielskiej. W ten sposób przemysł pończoszniczy kotonowy zmuszony jest im-

portować przedczy tę z Anglii. Konjunktura krwizysowa ostatnich lat odbiła się b. niekorzystnie na przemyśle przetwórczym wogóle, na przemyśle zaś pończoszniczym w szczególności, w związku z czem ogólny import przedczy w ciągu ostatnich 2 lat bardzo wydatnie zmalał. Kiedy naprzykład jeszcze w czasie od 1 stycznia do 1 października 1930 roku import przedczy wynosił 1860 quintali (import numerów od 60 do 80), to w tym samym czasokresie r.

1931 — import ten wyniósł tylko 1545 quintali; jeszcze charakterystyczniej przedstawia się ten import przy sprowadzaniu przedczy wyższych numerów, a więc powyżej 80 numeru, który w pierwszych 10 miesiącach r. ub. wyniósł 1272 quintali, w roku zaś b. w tym okresie tylko 847 quintali. — Sprawa podwyższenia stawek celnych jest ostatnio rozpatrywana w związku ze spadkiem funta angielskiego.

Jest to jednak kwestja, która w żadnym razie nie wpłynęła na zwiększenie importu, czego najlepszym dowodem jest fakt, że o ile w pierwszych 10 miesiącach 1930 roku import przedczy wyniósł 10.638.000 złotych o tyle w tym samym okresie 31 roku import ten zmniejszył się do sumy 5.244.000 zł., w miesiącach zaś listopadzie i grudniu r. b. import ten bardziej się jeszcze zmniejszył dochodząc do 40, względnie najwyżej 50 proc. importu dotychczasowego.

W tych warunkach, jeżeli chodzi o Anglię, podwyższenie i tak niezwykle wysokiej ochrony celnej może dotknąć dosko- nale rozwijający się obrót handlowy z tym krajem, który przecież jest bardzo poważnym odbiorcą naszego drzewa, papieru wyrobów papierowych oraz produktów spożywczych.

Nowe kasy skarbowe

Reorganizacja nastąpi 1 stycznia

Celem usprawnienia pracy w urzędach skarbowych i udogodnienia mieszkańcom załatwiania spraw w tych urzędach — z dniem 1 stycznia nastąpi gruntowna zmiana w ustroju łódzkich urzędów i kas skarbowych.

W związku z tem zostaną zlikwidowane dotychczasowe kasy skar-

bowe w Łodzi, jako działy rachunkowo-kasowe, a na ich miejscu powstanie szereg kas skarbowych.

Jak nas informuje izba skarbową w Łodzi, w związku z temi zmianami dotychczasowa I kasa skarbową w Łodzi (Al. Kościuszki 83) będzie przyłączona do I urzędu skarbowego. Ponieważ I kasa skarbową znajduje się na terytorjum dotychczasowego V urzędu skarbowego w Łodzi otrzymuje nową numerację i obecnie nazywać się będzie I urzędem skarbowym.

Natomiast dotychczasowy I urząd skarbowy (Ogrodowa 28) nazywać się będzie V urzędem skarbowym.

Dotychczasowa II kasa skarbową w Łodzi włączona zostanie do II urzędu skarbowego i równocześnie obsługiwać będzie wszystkie urzędy, które się mieszczą w gmachu przy ul. Ogrodowej 28, a więc trzeci, czwarty, piąty, siódmy, ósmy i dziesiąty urzędy skarbowe oraz urząd skarbowy na powiat łódzki.

Poza tem utworzone zostaną nowe kasy skarbowe przy urzędach skarbowych — szóstym (Kopernika), dziewiątym (Skwerowa), jedenaścim (5 Sierpnia). Ta ostatnia obsługiwać będzie znajdujący się w tym samym domu urząd skarbowy nr. 12.

Przy urzędzie skarbowym opłat stemplowych również powstanie kasa.

Należy zastrzec, że kasa I urzędu skarbowego będzie typu „A”, to znaczy będzie kasą rozchodową i przychodową — reszta kas będzie typu „B”, to znaczy będą kasami tylko przychodowymi.

Eksport w grudniu będzie jeszcze dość znaczny

Jak wiadomo, w dniach najbliższych ukazać się ma rozporządzenie ministerstwa przemysłu i handlu oraz ministerstwa skarbu przedłużające zwrot cel przy eksporcie włókienniczym

na rok 1932. Nie bacząc na usilne starania związku eksportowego polskiego przemysłu włókienniczego stawki te zostały przez rząd znacznie obniżone, co niewątpliwie odbije się, bardzo ujemnie na eksporcie naszych towarów już od stycznia roku przyszłego począwszy.

W związku z powyższem rozporządzeniem, eksporterzy sławiają się jeszcze w tym roku wywieźć jaknajwiększe ilości towarów, chcąc w ten sposób jeszcze wykorzystać stare stawki, obowiązujące do końca roku 1931.

Należy więc przypuszczać, że eksport towarów w miesiącu grudniu r. b. będzie jeszcze bardziej okazały, jakkolwiek liczonego się z tem, iż, w związku z utratą rynku angielskiego, eksport ten w porównaniu z mies. listopadem będzie znacznie mniejszy.

Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapia, diatermia, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5, telef. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w, w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Nadzory i upadłości

W październiku 1930 r. ogłosił sąd upadłość firmie „Riwon Breitstein” oraz właścicielowi jej.

W grudniu r. b. odbyło się zebranie wierzycieli upadłej firmy. Pełnomocnik upadłego adw. Glat ter zaproponował układ, w którym upadły zobowiązał się spłacić wierzycieli w pełnych 100 proc. wierzytelności w 8 ratach.

Układ ten będzie wniesiony do hipoteki nieruchomości.

Za układem głosował adwokat Markowicz w imieniu 25 wierzycieli, reprezentujących sumę 63-747.22 złotych. Przeciwko układowi głosowało 4 wierzycieli i nieobecnych 12 wierzycieli na sumę 6511 zł.

Wobec tego, że większość wierzycieli głosowała za układem, sędzia komisarz uznał układ za zawarty.

Sąd w dniu wczorajszym zatwierdził układ, zawarty przez upadłego Riwona Breitsteina ze swoimi wierzycielami. Upadłego zakwalifikowano do przywrócenia do czci kupieckiej.

Drugą sprawą na wokandy sądu była sprawa upadłości firmy „Abram i Majer Goldstein” w przedmiocie wydania listu glejto-

W listopadzie r. b. sąd ogłosił upadłość Abramowi i Majerowi Goldsteinom oraz Józefowi Fejdy-siowi.

4 grudnia r. b. sąd postanowił osadzić upadłych Abrama i Majera Goldsteinów w areszcie dla dłużników, zaś upadłość w stosunku do Fedysia uchylił.

22 grudnia r. b. udzielił sąd upadłym Abramowi i Majerowi Goldsteinom miesięcznego listu glejto-

wego. Upadłych zobowiązano do meldowania się na posterunku P. P. w Ozorkowie, raz w tygodniu.

11 grudnia r. b. ogłoszono upadłość firmie „SP. z ogr. odp. Zjednoczenie Kierowców Sifa”.

Upadłość ogłoszono na podstawie protestowanych weksli. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 10 grudnia 1931 r. tymczasowo. Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Murycego Tempelhofa, zaś kuratorem upadłości adwokata Mieczysława Czamańskiego.

Decyzją z dnia 22 grudnia r. b. syndykiem masy upadłości mianowany został adwokat Mieczysław Czamański, dotychczasowy kura-

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,905 kupno 8,90
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 78,— kupno 77,—
4 proc. pożyczka premj. dolarowa sprzedaż 43,75 kupno 43,—
8 proc. tow. kred. m. Łodzi sprzedaż 59,50 kupno 59,—
Bank Polski sprzedaż 105,— kupno 104,—
Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,90

CZEKI

Belgia 124,15
Gdańsk 174,30
Holandia 358,— 357,80
Londyn 30,55 30,65
N. Jork — czeki 8,918
N. Jork—kabel 8,924
Paryż 34,97
Praga 26,41
Szwajcaria 174,—
Włochy 45,50
Berlin 211,50

AKCJE

Polski 105,—
Spies 37,—
Sole potasowe 95,— 96,—
Lilpop 12,75 12,50 14,50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

5 proc. konwersyjna 38,—
4 proc. dolarowa 43,50 43,25 43,50
7 proc. stabilizacyjna 49,25 51,— 49,75
8 proc. BGK 94,—
8 proc. BGK (budowlane) 93,—
4 i pół proc. ziemskie zł. 39,25
5 proc. listy m. Warszawy 47,— 48,—
8 proc. m. Warszawy 61,25 62,75 62,—
5 proc. m. Łodzi 47,—
8 proc. m. Łodzi 58,50
8 proc. Warsz. Szkol. II em. 4,25

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 6,40 styczeń 6,26 luty 6,38
marzec 6,41 kwiecień 6,48
maj 6,56 czerwiec 6,55 lipiec 6,75
sierpień 6,82 wrzesień 6,89 październik 6,97.

NOWY ORLEAN.

Loco 6,20 styczeń 6,23 marzec 6,39
maj 6,55 lipiec 6,72 październik 6,93
grudzień 7,07

LIVERPOOL

Loco 6,56 grudzień 4,97 styczeń 4,91
luty 4,90 marzec 4,90 kwiecień 4,89
maj 4,89 czerwiec 4,89 lipiec 4,90
sierpień 4,92 wrzesień 4,94 październik 4,96
listopad 4,98 grudnia 5,— styczeń 5,02.

Egiptka: loco 7,10 styczeń — marzec 7,05
maj 7,21 lipiec 7,38 październik 7,64
listopad 7,64 grudnia 7,64.

ALEKSANDRIA

Sakellaridis: styczeń 12,23 marzec 12,88
maj 13,45 lipiec 13,88 listopad 14,65.

Doktor

WOŁKOWYSKI

Cegielniana 4, tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
leczenie djatermją i elektroterapią (lampą kwarcową)
Przyjmuje od 9—2 i od 5—9 w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Dr. Ludwik Falk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Nawrot 7, tel. 128-07
od 10—12 i od 5—7

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi

podaje niniejszym do wiadomości, że VI część (ostatnia) listy składek na 1931 rok, zawierająca płatników z ulic: Cereckiego, Dąbrowskiej, Karolewskiej, Łącznej, Orawskiej, Profesorskiej, Puckiej, Zielonej Bał., Zabiej, Żelaznej, oraz resztę płatników z ulic: Abramowskiego, Al. Kościuski, Al. I Maja, Aleksandryjskiej, Andrzeja, Anny, Anzjata, B. Rynku, Bazarnej, B. Joselewicza, Brzezińskiej, Cegielnianej, Cmentarnej, Cymera, Dołnej, Drownowskiej, 28 p. Strzelc. Kaniowskich, Ewangelickiej, Fajtra, Franciszkańskiej, Gdańskiej, Gesiej, Głównej, Goplańskiej, Henryka, Jakóba, Jerzego, Juliusza, Kalenbacha, Kamiennej, Karola, Kielma, Kilińskiego, Kopernika, Kościelnej, Krótkiej Bał., Limanowskiego, Lipowej, 11 Listopada, Lutomińskiej, Łęgielniczkiej, Magistrackiej, Mielczarskiego, Młynarskiej, Moniuszki, Nad Łódka, Napiórkowskiego, Narutowicza, Nawrot, Nowej, Nowaka, Nowomiejskiej, N. Targowej, N. Zarzewskiej, Ogrodowej, Orlej, Pabjanickiej, Pieprzowej, Piłsudskiego, Piotrkowskiej, Piramowicza, Pl. Dąbrowskiego, Pl. Wolności, Podrzecznej, Południowej, Pomorskiej, Północnej, Przejazd, Przędzalnianej, Radwańskiej, Rajtera, Rokocińskiej, Rybnej, Rzgowskiej, Stenkiwiczowa, Skłodowej, Skwerowej, Słowińskiej, Smugowej, Solnej, St. Rynku, Stodolnianej, Szterka, 6-go Sierpnia, Śródmiejskiej, Targowej, Tramwajowej, Traugutta, Wesolej, Wolborskiej, Wólczańskiej, Zachodniej, Zacisznej, Zakątnej, Zamenhofska, Zawadzkiej, Zawiszy, Zgierskiej, Zielonej, Zielonego Rynku, Żeromskiego, zostaje w myśl istniejących przepisów wyłożona do wglądu na przeciąg 8 dni, t. j. od dnia 30 grudnia 1931 roku do dnia 7 stycznia 1932 roku włącznie w kancelarii Gminy, przy Pl. Wolności 6 w godz. od 10-ej rano do 4-ej po poł.
Łódź, dnia 29 grudnia 1931 roku.

Spędzajcie najlepiej Noc Sylwestrową w Kabarecie „PICCADILLY”

Zawadzka 1, tel. 203-40. — Wiele niespodzianek. — Zwiększony program.

„SANATO”
Zakład Położniczo-Chirurgiczny
Ogrodowa 10, tel. 218-57
I i II klasa
Oddział położniczo-ginekologiczny
Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.
Opleka nad dstechem
Dr. med. J. Polakow
Oddział chirurgiczny
Dr. med. M. Kantor, gods. przyjęć 1—2 pp.
Oddział ooczny
Dr. med. J. Krausz, gods. przyjęć 11—12 w p.

Dr. med. **A. Minc**
choroby oczu
Zawadzka 9, tel. 245-98
Przyjmuje od 1—2 i od 7—8

Dr. Z. Pinczewska
Położnictwo, choroby kobiece
GDAŃSKA 57, I piętro, telefon 108-01
Przyjmuje od 4-ej do 6-ej.

Dr. med. **J. PIK**
Żeromskiego 36, Tel. 175-50.
Choroby nerwowe
Spec. norwice i cierpienia seksualne
Przyjmuje od 5 do 7 w.

Dr. med. **Sadokierski**
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szcęk, dągseł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Renigen elektroterapija
Ordynuje 3—7 7637
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Dr. Med. **D. Wajskopf**
Piotrkowska 104-b, tel. 114-82
Choroby wewnętrzne.
Spec. żołądka, kiszki i wątroby
ROENTGEN.
Godz. przyjęć: 4—7 po poł.

Dr. med. **ST. PRAPORT**
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE I DRÓG MOCZOWYCH
Gdańska 77a, tel. 208-98
Przyjmuje od 8—8 w.

Dr. med. **L. NITECKI**
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych
Nawrot 32 tel. 213-18
przyjmuje od 8—10 r. i od 4—8 w. w niedziele i święta od 9—12 w poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Institut Kosmetyki Lekarskiej i Gabinet Fizykalnej Terapii
„MIMAR” M. Markusówny
p. fach. kierown. lek. ul. Narutowicza 9, I p. fr.
Tel. 122-09. — Godz. przyj. 11—2 i 4—8. W niedz. i święta 11—2.
I. Dział — leczenie i usuwanie wad skóry, cery, włosów, brodawek i t. p. Masáže. Maski.
II. Dział — leczenie elektrycznością, światłem i ciepłem. (Galwanizacja, Farad. Elektroliza. Kaustyka, d'Arsonwal. Kwarc. Sol. i Vitalux. Diatermja. Parów. i t. d.)
Zabiegi w zakr. Fiz. Terap. wykonuje się z polecenia lekarzy Inst. oraz z ordynacji obcych lekarzy.
Doktor specj. przyj. od 1—2.

Dr. med. **HELLER**
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-99
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiet w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiesz. 11—13 przyjmuje 2—3 kobiety—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp. leczenie chorób wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

Do akt. Nr. E. 2222—31
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 6 rewiru zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza 10, na zasądzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dn. 3 lutego 1932 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 60 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Auto-Transport” Sp. z o. o. i składających się z dwóch maszyn do pisania i mebli oszacowanych na sumę zł. 570.—
Łódź, 28.12.31 r.
Komornik (-) Leon Wąsowski

Do akt. Nr. E. 2227—31
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 6 rewiru zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasądzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 3 lutego 1932 roku, od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 60 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Auto-Transport” i składających się z auta ciężarowego firmy „M.A.N.” oszacowanych na sumę zł. 10.000.—
Łódź, 28.12.1931 r.
Komornik (-) Leon Wąsowski

OLLA GUM.I?
Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA”

Dźwiękowe Kino MIMOZA
KILINSKIEGO 17B
Na ogólne żądanie Sz. Publiczności jeszcze 2 dni!
Dramat miłości i poświęcenia!
NA SYBIR
W rolach głównych: J. Smosarska, A. Brodzisz, B. Samburgski, M. Frenkiel.
Początek seansów: w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.
Następny program: „HA!-TANG”
W roli głównej Anna Mey Wong

B. RUSSKA
długoletnia nauczycielka,
udziela lekcji buchalterji, arytmetyki handlowej i korespondencji.
Udziela również lekcji pisania na maszynach różnych najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografji.
Łódź, Kilińskiego (Widzewska) 89, m. 8. front (obok poczty).
Ceny niższe.

Klinika Położniczo-Ginekol.
Dr. med. **S. DRUEBINA**
6-go Sierpnia 15/17, tel. 153-10.
Uruchomiony został oddział położniczy na III-ej kl.
Cena porodu wraz z 10-dniowym pob. na I kl. 350.—, na II kl. zł. 250.—, na III kl. zł. 190.—
Przy każdym porodzie obecny jest Dr. DRUEBINA.
Wznowiono przyjęcie chorych po cenach lecznic od 9.30—12.

MAGA MASZYNOWA codziennie świeża
Mąka macowa. Zacierki jajeczne.
SUCHARKI na wzór KARLSBADSKICH
oraz wszelkie wyroby cukiernicze
poleca znana
CUKIERNIA N. WEINBERGA
Piotrkowska 38, tel. 143-82.
Ceny niższe.

Dr. JUSTMAN
Specj. chorób nerwowych
powrócił
Zielona 17, tel. 138-96

Tylko z pierwszej ręki zakupujcie opał!!!
Węgiel bezpośrednio z Warsz. T-wa Kopalin „Naxtmierz” i „Juljusz”
Koks „Gotthard” i „Wolfgang” dla centr. ogrzewań dla Młynów i celów kowalczkich
Koks z koksowni Karwińskich dla celów odlewniczych polecają se składów
Abramowicz i Wodzisławski Łódź, Kilińskiego 66
boznica kolejowa tel. 147-60.



KTO chce przyjemnie spędzić noc sylwestrową

niech przyjdzie do kabaretu MOULIN ROUGE, gdzie Dyrekcja dla swych miłych gości przygotowała poza zwykłym programem **wiele pierwszorzędnych atrakcji i moc miłych niespodzianek.** — Orkiestra powiększona. — Zabawa do białego rana. Uprasza się o zamawianie pozostałych w niewielkiej ilości stolików.

Dźwiękowy Kino-Teatr „**RAKIETA**” Sienkiewicza 40.

Początek w dni powsz. o 4-ej, w sob., niedz. i święta o g. 2-ej

Od wtorku 29 grudnia i dni następnych!

Ostatnia Noc Karnawału

Wspaniała kreacja FOXA p. t.

W rolach gł.: Harold Murray, Norma Terris, Robert Edeson Douglas Gilmore, Scharles Nerton. Nadprogram: Dźwiękowe aktualności krajowe i zagraniczne oraz kronika Pa'ta

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr „**SPLENDID**” w Łodzi

Czwartek, dnia 31 grudnia 1931 r. Piątek, dnia 1 stycznia 1932 r.

Pożegnanie Starego

oraz

Powitanie Nowego Roku

W „SPLENDIDZIE” NAJWESELEJ

Dyrekcja Kino-Teatru „SPLENDID” posławiła ze względu na obecny kryzys urzędzić dla swoich stałych bywalców

WIELKĄ NIESPODZIANKĘ i niezależnie od wspaniałego filmu

„Bal w Operze”

z **Lilią Hald** i **Iwanem Petrowiczem** i **Georgem Alexandrem** na czele dodaje

BEZPŁATNE PRZEDSTAWIENIA Sylwestrowy i Noworoczny Wielki Przegląd Przebojów

Warszawskich teatrów

„**QUI-PRO-QUO**” i „**MORSKIE OKO**”

Udział biorą:

Stanisława Karlińska Słynna gwiazda teatru „Morskie Oko”

Edmund Minowicz artysta i reżyser teatru „Qui-Pro-Quo”

Zbigniew Opolski Artysta Teatru „Qui-Pro-Quo”

ZNAKOMITY DUET TANECZNY

Olga Nikolajewa i **Edmund Plewicki**

Wymienieni artyści wykonają wspaniały program, składający się z

12

NAJLEPSZYCH -- NUMERÓW --

Początek przedstawień filmowych wraz z WYSTĘPAMI ARTYSTÓW

w Sylwestra: o g. 7.45, 10 oraz o 12 w nocy w Nowy Rok: o g. 6-ej, 8-ej oraz o 10 wiecz.

Ceny biletów pomimo kolosalnych kosztów zostają normalne t. j. bez żadnego podwyższenia, a mianowicie:

zł. 1.50; zł. 2.50; zł. 3.50.

UWAGA: w czwartek program filmowy normalny o godz. 4-ej i 6-ej wiecz.

W piątek, dnia 1-go stycznia 1932 r. początek seansów normalnych filmowych od godz. 12-ej do godz. 3-ej po poł. po cenach niższych

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

MADemoiselle Marie enseigne anglais, francais allemand. Traugutta nr. 2, I etg. 008-1

MADemoiselle Majerczyk licenciee es lettres (Sorbonne) donne des lecons de francais. Tel. 113-19. 4001-1

Kupno i sprzedaż.

DOMY, wille, place, w mieście, na peryferjach, parcele, większe obszary gruntu poleca Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

W **KOLUMNIE** plac w najlepszym punkcie tania sprzedam. Zgłoszenia: Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

SKLEP kolonialno - spożywczy oraz 2 pokoje z kuchnią natychmiast tania sprzedam. Wólczańska 166. Wiadomość na miejscu.

SKLEP oraz pokój z kuchnią, z urządzeniem, świeżo podremontowany, nadający się na każdy interes, z powodu wyjazdu natychmiast tania oddam. Kilińskiego 77, m. 10.

OKAZYJNIE do sprzedania francuski dywan ręczny wianusie 120,000 wezłów w metrze kwadratowym 610x410 nadzwyczajnie ładny. Spłaty roczne. Oglądać: H. tel. „Savoy” pokój 604.

SAMOCHODY

i motocykle używane. Kupno. Sprzedaż. Komis. Zamiana. Auto-Agencja, Gdańska Nr. 82. tel. 139-28. 8-1514

KUPIE

okazyjnie dzieła St. Żeromskiego (całość). Telefon 205-02, godz. 2 — 3 popoł. 4002-1

Posady

ZDOLNA BUFETOWA (izraelitka) może się zgłosić — Przejazd 1, Cukiernia Gomołińskiego. 411-1

EKSPEDJENTKI

z branży obuwianej ze znajomością języka niemieckiego poszukuje skład obuwia. Oferty sub. „Łódź”. 102-1

Zgubione dokumenty

ZGUBIONO portfel, zawierający różne dokumenty oraz weksel in blanco na zł. 500 z wystawienia S. Serwy, Łódź. Weksel unieważniam. S. Serwa, Łódź. 3999-1

Lokale

LOKAL biurowy 5-pokojowy, u. Piotrkowska, front, I piętro, najlepszy punkt, natychmiast do wynajęcia. Zgłosz.: Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

3-POKOJOWE mieszkanie przy ul. 6 Sierpnia, front, I piętro natychmiast tania oddam. Zgłosz.: Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

W **PALACU** w śródmieściu z ogrodem trzypokojowe mieszkanie komfortowe za komorne do wynajęcia. Zgłosz.: Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

Z KLATKI schodowej, we wszystkich kierunkach miasta, poleje umeblowane, bez mebli poleca Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

FABRYCZNE lokale, o powierzchni od 100 do 1000 m. kw. w różnych punktach do wynajęcia. Zgłoszenia: Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

LOKALE biurowe na prawach lokatora oraz sublokatora, ślepego w ruchliwych punktach poleca Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

POKÓJ z kuchnią, przedpokój, zlew, wodociąg, elektryczność, od gospodarza od zaraz do wynajęcia. Wiad.: Biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

NA BIURO przy ul. Piotrkowskiej front, I piętro, 2 pokoje natychmiast do wynajęcia. Zgłosz.: „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

2 POKOJOWE mieszkanie, wygodny, w śródmieściu, poszukiwane od zaraz. Oferty do „Głosu” pod „Słoneczne”.

2 UMEBLOWANE łączne pokoje frontowe, słoneczne, wszelkie wygodny, lub pojedynczo do wynajęcia. Majster, Gdańska 31-a, m. 9.

NA PRAWACH lokatora pokój, dwukrotny, posadzka, gaz, elektryczność, komorne zł. 110.— kwartał, oddam zaraz. Salm, Główna 50, front, II p.

PIĘKNY pokój frontowy, słoneczny, dwukrotny do wynajęcia od zaraz. Front II p. od 3 do 5 tel. 178-22.

ŁADNY pokój umeblowany, wejście niekrepujące, od 1-go stycznia do wynajęcia. Al. I. Maja 5, m. 4, front, I piętro.

POKÓJ z oddzielnym wejściem i telefonem odnajmę na dogodnych warunkach. Piotrkowska 28 m. 25.

2 POKOJE z kuchnią do wynajęcia; parter — Orla 15, m. 2, od 4 — 9. 3994 — 3

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch Tel. 213-84

SALA FILHARMONJI

Czwartek, dnia 7-go stycznia 1932 r. o godz. 8.30 wiecz. 13-ty Koncert Mistrzowski

ALFRED

HOEHN

Pianista światowej sławy

Program:

- L. BEETHOVEN: Sonata appassionata
 - MAX REGER: Andante u. Vivace
 - DEBUSSY: Hommage à Rameau
 - CHOPIN: Nokturn H-dur
 - CHOPIN: Mazurka A-moll
 - CHOPIN: Ballada As-dur
 - SCHUMANN: Karnawał op. 9,
- Bilety już nabywać można w Kasie Filharmonii.

MALZENSTWU lub osobie pojedynczej oddam 1 — 2 pokoje umeblowane. Narutowicza 39, m. 8, front, 3 piętro.

POKÓJ z niekrepującym wejściem, ew. z utrzymaniem do wynajęcia od 1-go stycznia. Andrzeja 29, m. 19.

POKÓJ ładny, 2-okienne dla osoby pojedynczej ew. na biuro do wynajęcia. Śródmiejska 25, m. 6, fr. II p.

PIĘKNY pokój umeblowany, wejście niekrepujące, łazienka, telefon, do wynajęcia od zaraz. Zachodnia 57 m. 4, front, 3 piętro, od 3 — 5.

Z KLATKI schodowej 2 elegancko urządzone pokoje, buduar, gabinet z telefonem do wynajęcia. Cegielińska 7, m. 9. 4005-1

Zł. 55.— Pokój umeblowany, własne wejście, korytarz, wygodny oddam. Zawadzka 29, I piętro, front. 1083-2

POKÓJ umeblowany dla jednego ewent. 2 panów do wynajęcia. Zawadzka 50, m. 8. 4000-1

POKÓJ

przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia: Piotrkowska 56, m. 33. 010-1

UWAGA! WIELE OKAZJI! Mieszkania, pokoje umeblowane, lokale i sklepy znajdziesz, lub oddasz domy, wille, place, parcele, majątki i gospodarstwa rolne, wydzierżawisz, sprzedaż lub kupisz najkorzystniej i najszybciej przez biuro „Lokuru”, Piotrkowska 62, front, II piętro, telefon 166-15. 084-1

DWA POKOJE

eleganckie, wejście z klatki schodowej, I-sze piętro, ulica Piotrkowska, na biuro zaraz do oddania. Tel. 144-11. 003-2

Do akt. Nr. 2871 | 1931

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Rafał Sakkiłari zamieszkały w Łodzi, przy ul. Karola 30 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. C. ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1932 roku od godziny 10-jej rano w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 222 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących Jakuba Wajntraub

ba i składających się mebli, dyw. rozm. 3x2 i lampy elektrycznej-wiszącej oszacowanej na sumę zł. 1050.— Łódź, 9.12.1931 r. Komornik R. Sakkiłari

Do akt. Nr. 2877 | 1931

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Rafał Sakkiłari, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Karola 30 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1932 roku od godziny 10-jej rano w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 157 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących Alberta Langhafa i składających się z masyjny rzeźniczej fir. „Alexanderwerk” i otomany oszacowanych na sumę zł. 1.000.— Łódź 7.12.1931 r. Komornik R. Sakkiłari

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — z. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Reklami w redakcy nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-czupłowy (strona 5 separt): 1-sza strona 1 zł. w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajnie za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. Za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamieszkoane obliczane są o 50 proc. drożej, firm o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatki 50%